4 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
Nr indeksu 385050

4 marca 2024
NR 10 (3476)

ISSN 0239-2941
10 >
9 770239 294419

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie
UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

20 priorytetów Mariusza Wołosza na drugą kadencję

STR. 3

Pieniądze są, przetarg ogłoszony, efekt już za kilkanaście miesięcy

Boisko przy Piłkarskiej będzie miało drugą trybunę

POLONIABYTOM.COM.PL/KRZYSZTOF KADIS

Na razie są krzaki, drzewa i zasłaniające je banery, ale za rok w tym miejscu stanie nowoczesna trybuna

Tomasz Nowak

BYTOM. Radni zabezpieczyli pieniądze w budżecie miasta, a Bytomski Sport rozpisał przetarg. Wyłoni on firmę, która zaprojektuje i potem zbuduje drugą, całkowicie zadaszoną trybunę na boisku Polonii Bytom, a do tego dokończy zagospodarowywanie budynku klubowego. Skorzystają na tym nie tylko piłkarze pierwszej drużyny, ale też półtora tysiąca podopiecznych Akademii Piłkarskiej oraz ich rodzice, którzy poczynania swych pociech będą mogli oglądać z tarasu. STR. 19

Bytomianki potrafią

Dzierżą władzę, odnoszą sukcesy w wielu dziedzinach, są sławne i podziwiane. Z bytomianek możemy być dumni. STR. 11

Kamperem przez świat

O podróżnikach z Bytomia piszemy na STR. 10

BYTOM | 17 MARCA 2024
GODZ. 17:00
Koncert Gwiazd Telewizji TVS
TVS
STR. 9
REKLAMA

WYBIERZ SWOJEGO PREZYDENTA!
22 marca ŻYCIE BYTOMSKIE zaprasza na prawybory.
Spotykamy się na ulicy Dworcowej od godzimy 11 do 16.

eprasa.pl f92e67731d

Marcin Hałaś
marcin.halas@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Pisaliście niedawno o odnowionym budynku w mojej dzielnicy, czyli na Kolonii Górniczej na Bobrku. Rzeczywiście robi on wielkie wrażenie i prezentuje się okazale na tle innych zabudowań. No właśnie, mieszkam na placu Na Bobrku i u nas nie jest tak różowo. Prawdę mówiąc jest tragicznie: zdewastowane budynki - w wielu przypadkach pustostany, zaniedbane podwórka, uszkodzone jezdnie, ogólny bałagan. Czy i my doczekamy się kiedyś poprawy sytuacji? Czekamy naprawdę bardzo długo.

Leon Wosiński

Budowa hospicjum w Miechowicach to bardzo dobry pomysł. Żyjąc swoim życiem nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo tego typu placówki są potrzebne i jak jest ich mało. Ja niestety ostatnio zetknęłam się z tym problemem. Dlatego gorąco apeluję do mieszkańców naszego miasta: dorzućcie się, choćby w symboliczny sposób i zbudujmy nasze hospicjum. Razem możemy zdziałać wiele dobra.

Teresa Ciszak

Ostatnio kilka razy miałem okazję wjeżdżać do Bytomia od strony ulicy Siemianowickiej i przekonałem się, że to kiepska wizytówka miasta. Wokół pierwszych budynków powstało dzikie wysypisko, a w zasadzie kilka małych dzikich wysypisk, panuje tam totalny bałagan. Wszędzie walają się jakieś pudła, zużyte opony, butelki i papierzyska. Nie rozumiem jak mogą to tolerować okoliczni mieszkańcy. A sprawę polecam miejskim służbom.

Krzysztof Pokos

Teraz dopiero przeczytałam informację o tym, że ktoś poskarżył się na zbyt głośno bijące dzwony kościoła przy Rynku. To jakaś paranoja, myślałam nawet, że puściliście jakiegoś fake newsa. Jak można skarżyć się na dźwięk kościelnych dzwonów, skoro kupiło się mieszkanie w sąsiedztwie kościoła? Przecież to z góry było wiadome. Moim zdaniem niektórzy ludzie stali się dziś strasznie roszczeniowi i swymi obsesjami paraliżują życie innych.

Anna Kopcińska

Ten zegar stary... znowu chodzi

BYTOM. ZNOWU WSKAZUJE CZAS - I TO DOKŁADNIE. NA NOWO URUCHOMIONO ZEGAR NAD WEJŚCIEM DO BUDYNKU I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. JANA SMOLENIA.

Marcin Hałaś

- Odkąd pamiętam z tym zegarem zawsze były kłopoty - mówi Katarzyna Łoza, dyrektor I LO. - Naprawiano go wielokrotnie, brało się za to wielu zegarmistrzów, a on po każdej naprawie trochę pochodził i znowu się psuł. A przecież to materialna „wizytówka" i znak rozpoznawczy tej szkoły. Starsi mówią o niej „u Huka" (od nazwiska legendarnego dyrektora), natomiast młodsi: szkoła pod zegarem. Dlatego zapadła decyzja o generalnym remoncie zegara. Właściwie to wymieniono wszystkie „bebechy". - Stary mechanizm nie nadawał się już do naprawy, rokującej mu dłuższy żywot - mówi dyrektor Katarzyna Łoza.

Zegar na nowo „postawiła" renomowana firma Rduch Bells & Clocks z Rydułtów, zajmująca się... odlewaniem dzwonów oraz budową i serwisowaniem zegarów. Inwestycja, którą sfinansowała Rada Rodziców, kosztowała 5,5 tys. złotych. Niektórzy narzekają jednak, że zegar widoczny jest zza kraty. - To prawda - mówi Łoza. - Ale kratę zamontowaliśmy po kilku próbach kradzieży zegara.

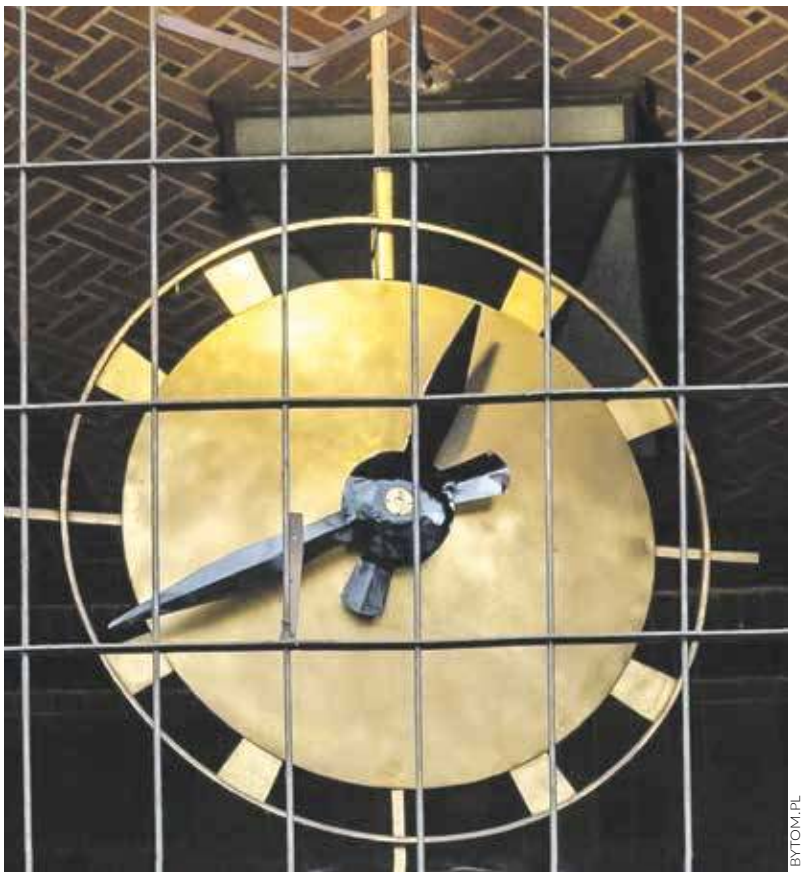

BYTOM.PL

Złodziejom chodziło najprawdopodobniej o jego wykonaną z mosiądzu tarczę.

Gmach, w którym dziś ma siedzibę I LO to jeden z najbardziej okazałych bytomskich gmachów zbudowanych w tylu modernizmu. Budynek powstał w latach 1929-30 i zaprojektowany został właśnie na siedzibę szkoły. Zapewne wówczas nad wejściem zawieszono chronometr. - Pamiętam zegar z lat szkolnych, wówczas chodził bez zarzutu - mówi honorowy obywatel Bytomia profesor Piotr Obrączka, absolwent Liceum im. Smolenia. - Maturę zdawałem w roku 1959, więc zegar tam musiał być zainstalowany jeszcze w czasach niemieckich, bo nie sądzę, żeby zamontowano go zaraz po wojnie,.

Dyrektor Katarzyna Łoza ma kolejny cel: wyczyszczenie elewacji budynku. Projekt rewitalizacji ma być zgłoszony jako propozycja do budżetu obywatelskiego. To duże przedsięwzięcie, ale jeżeli zostanie zrealizowane to może powtórzyć się sytuacja, jaka miała miejsce w przypadku gmachu obecnej szkoły muzycznej. Tam niemal czarna elewacja po odnowieniu odzyskała dawny kolor czerwonej cegły. ■

CYTAT TYGODNIA

Zaczęliśmy turniej od porażki a dzięki wzajemnej motywacji i jedności w drużynie, doszliśmy do finału. Takie podejście liczy się nie tylko w sporcie, ale i w życiu

Oskar Jaworski, kapitan „srebrnej" drużyny hokeistów po Mistrzostwach Polski Centralnej Ligi Juniorów.

LICZBA TYGODNIA

27

tyle lat przepracowała w bytomskim Urzędzie Miejskim właśnie przechodząca na emeryturę Agata Marcinowska.

Przez cały ten czas kierowała Kancelarią Rady Miejskiej, a do tego współpracowała z Miejską Komisją Wyborczą. W miniony poniedziałek podczas sesji władze miasta uroczyście podziękowały jej za lata pracy.

to moje ŻYCIE

ARCHIWUM

Kiedy czytam "Życie Bytomskie" zawsze sięgam do rubryki sportowej, gdzie odnotowywane są także sukcesy młodych sportowców z bytomskich szkół. Idąc z duchem czasu coraz częściej korzystam z wersji elektronicznej gazety - mówi Katarzyna Oliwa, nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 45 oraz w I LO im. Jana Smolenia.

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE>
W najbliższą sobotę, 9 marca o godz. 19. Bytomskie Centrum Kultury zaprasza na niepowtarzalny koncert Agi Zaryan. Ceniona, obdarzona pięknym głosem i wyjątkową sceniczną charyzmą artystka wraz z towarzyszącymi jej muzykami zaprezentuje utwory oparte o wiersze naszej noblistki, Wisławy Szymborskiej. Jet to rzadko prezentowany materiał przygotowany specjalnie z okazji setnej rocznicy urodzin poetki. W repertuarze widowiska prócz jej idealnie nadających się do zaśpiewania wierszy znajdą się też inne, w większości bardzo kobiece utwory. Wydarzenie odbywa się w ramach Dnia Kobiet na BIS, ale panowie lubiący Agę Zaryan i tego rodzaju klimaty artystyczne też są rzecz jasna mile widziani w BeCeKu.

eprasa.pl f92e67731d

20 priorytetów Mariusza Wołosza, a wśród nich nowy basen i dworzec autobusowy oraz zielony Rynek

BYTOM. PREZYDENT MARIUSZ WOŁOSZ CHCE RZĄDZIĆ NASZYM MIASTEM PRZEZ KOLEJNĄ KADENCJĘ. JEGO PROGRAM NA TE PIĘĆ LAT, TO „BYTOM 2030" ZAWIERAJĄCY 20 PRIORYTETÓW. TE NAJWAŻNIEJSZE TO BUDOWA BASENU KRYTEGO, DWORCA AUTOBUSOWEGO W ŚRÓDMIEŚCIU I CENTRÓW PRZESIADKOWYCH W DZIELNICACH, A TAKŻE STWORZENIE NOWYCH ŻŁOBKÓW I PRZEDSZKOLI ORAZ ZAZIELENIENIE RYNKU. SĄ TEŻ PRIORYTETY DLA POSZCZEGÓLNYCH DZIELNIC.

Prezydent Mariusz Wołosza w otoczeniu kandydatów na radnych

Program Mariusza Wołosza to zestaw 20 priorytetów

Tomasz Nowak

Zamiar walki o reelekcję Wołosz ogłosił ponad dwa tygodnie temu. Jest kandydatem niezależnym, ale z poparciem Koalicji Obywatelskiej oraz Trzeciej Drogi. W miniony czwartek w foyer Lodowiska im. Braci Nikodemowiczów obecny prezydent przedstawił dziennikarzom swój program wyborczy oraz kandydatów na radnych startujących z listy KO.

Miejsce prezentacji wybrano nieprzypadkowo: - Wielu obiecywało bytomianom nowe lodowisko w miejscu starej „Stodoły" - przypominał Wołosz. - Wybudowanie tego obiektu było przełomem w mijającej kadencji. Wtedy ludzie uwierzyli, że miasto może się zmienić i moje obietnice z kampanii w 2018 roku mają pokrycie.

Każdy, kto tu mieszka wie, że Bytom wraca do gry. Inni obiecywali, a my realnie zmieniamy miasto, dlatego „Bytom 2030" to najbardziej wiarygodny plan rozwoju na najbliższe lata.

Podsumowując dobiegającą końca kadencję prezydent stwierdził, że skala inwestycji zrealizowanych w Bytomiu w jej trakcie jest ogromna. Dość powiedzieć, że sięga ponad 2 miliardów złotych: - Zrobiliśmy wielki skok naprzód. Miasto, Tramwaje Śląskie, PKP PLK i dziesiątki prywatnych podmiotów codziennie wydają setki tysięcy złotych na inwestycje, dzięki którym wszyscy będziemy żyć w lepszym mieście. Wreszcie uwierzyliśmy w Bytom i zaraziliśmy tą wiarą innych. W naszym mieście pojawia się coraz więcej nowych mieszkańców – ludzi, którzy chcą tu żyć i pracować - mówił Mariusz Wołosz.

Rynek do przebudowy

Plan na następne pięć lat także jest bardzo ambitny i do tego zróżnicowany. Kandydat KO i Trzeciej Drogi zawarł go w 20 priorytetach zapisanych w dokumencie „Bytom 2030". Pierwszy z nich to budowa nowego ogólnodostępnego basenu krytego oraz poprawa infrastruktury lekkoatletycznej. Dalej jest mowa o stworzeniu nowego dworca autobusowego w Śródmieściu oraz centrów przesiadkowych w dzielnicach. Zaś na trzecim miejscu mamy deklarację budowy nowych żłobków i przedszkola. Według Wołosza miasto wybrało już lokalizacje dla tych inwestycji, a powstaną one na wzór żłobka z przedszkolem, który powstał w Miechowicach. Jednocześnie prezydent zastrzegł, iż niekoniecznie nowe placówki ulokują się w budynkach budowanych od podstaw, bo na przykład w Śródmieściu zaplanowano adaptację kamienicy.

Na czwartym miejscu programu znalazła się budowa dróg i ścieżek rowerowych łączących Śródmieście z innymi dzielnicami oraz uruchomienie systemu roweru miejskiego. Wołosz zapowiada poza tym przebudowę i zazielenienie Rynku, chce też kontynuacji rewitalizacji Bytomia i remontów kamienic. - Organizacja na Rynku jarmarku świątecznego z prawdziwego zdarzenia w grudniu 2023 roku pokazała bytomianom, jak magiczna może to być przestrzeń. Na co dzień Rynek jest za duży i zbyt betonowy. Czas na zmiany. Najpierw w formule konkursu poszukamy koncepcji, a potem przebudujemy wizytówkę naszego miasta – zapowiada Mariusz Wołosz.

Polonia do ekstraklasy!

Proekologicznych priorytetów jest więcej. Chociażby te zapowiadające kontynuację programów wymiany źródeł ciepła, rozwoju sieci ciepłowniczej, czy dofinansowania do OZE. Ale to nie wszystko, bo Wołosz obiecuje, że z okazji 770-lecia naszego miasta posadzonych zostanie 770 drzew. Z kolei miłośnicy psów mogą liczyć na kolejne wybiegi dla swoich pupili, a działkowcy na dalsze wsparcie. Z myślą o wszystkich bytomianach urządzone będą strefy rekreacyjne i parki kieszonkowe, tworzone na podobieństwo tych już istniejących przy ulicach Katowickiej i Kwietniewskiego. Jest też coś dla społeczników, którzy mogą liczyć na więcej form wsparcia dla swoich inicjatyw.

Mariusz Wołosz zapowiedział też powrót hokejowej Polonii Bytom do ekstraklasy i zwiększenie nakładów budżetowych dla klubów sportowych, na kulturę i dla organizacji pozarządowych. Spokojny o dalsze wsparcie ze strony gminy może być szpital miejski, a środki na to będą pochodzić m.in. z wpływów podatkowych od nowych inwestorów.Ci zaś powinni się pojawić, bo jeden z priorytetów zakłada uzbrajanie kolejnych terenów inwestycyjnych. Prezydent opowiada się prócz tego za budową akceleratora biznesowego, a więc centrum kreatywności, innowacyjności oraz przedsiębiorczości we współpracy z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Szafki dla uczniów

Nie obyło się również bez zapowiedzi kompleksowej przebudowy kolejnych dróg oraz remontów ulic i chodników oraz dalszych remontów mieszkań socjalnych i komunalnych. W to nie sposób nie uwierzyć, bo żaden prezydent Bytomia po 1989 roku nie wyremontował tyle, co Wołosz. Na dokładkę znalazła się kontynuacja modernizacji infrastruktury tramwajowej. Poprawę bezpieczeństwa w mieście zapewni rozbudowa monitoringu.

W bytomskich szkołach pojawią się szafki dla uczniów, natomiast seniorów ucieszy inna obietnica: większego wsparcia ze strony miasta i pomocy darmowego pogotowia awaryjnego. Padła też zapowiedź wsparcia dla projektów rewitalizacji dziedzictwa industrialnego. Wołosz opowiada się w tym przypadku za miksem prywatnego kapitału i środków z Unii Europejskiej. - Ten model świetnie sprawdził się w przypadku byłej KWK Rozbark, zyskaliśmy perełkę w postaci obleganego przez miłośników wspinaczki centrum wspinaczkowego. Nowych właścicieli doczekały się też Elektrociepłownia Szombierki i Szyb Krystyna. Obaj inwestorzy skupili się na zabezpieczeniu obiektów i teraz przy wsparciu Miasta będą się starać o środki europejskie – mówił Wołosz. ■

Prezydent oddał „jedynkę" społeczniczce

Podczas spotkania przedstawiono też kandydatów, którzy z listy KO powalczą o mandaty radnych. W wielu przypadkach to debiutanci, osoby bezpartyjne, wielu to znani społecznicy. Jednym z nich jest Magdalena Koloch startująca w okręgu nr 4. Co ciekawe Mariusz Wołosz oddał jej miejsce na czele listy, biorąc drugie w kolejności. Za nim zaś jest wiceprzewodniczący Rady, Grzegorz Nowak. W okręgu nr 1 „jedynką" jest przewodniczący Rady Miejskiej, Michał Staniszewski, a za nim znajdziemy debiutantkę Beatę Adamczyk-Nowak oraz doświadczonych rajców Krzysztofa Gajowiaka i Michała Napierałę. Liderem listy KO w okręgu nr 2 został radny z ćwierćwiecznym stażem, czyli Piotr Bula, kolejne miejsce zajmują radni Barbara Wadowska i Krzysztof Gawenda. Listę w okręgu nr 3 otwiera zastępca prezydenta Bytomia, Michał Bieda, a za nim mamy trójkę rajców: Iwonę Pakosz, Marka Wilka i Marię Żyłę. i wreszcie rola liderki listy KO w okręgu nr 5 przypadła w udziale radnej Joannie Stępień (57 lat). Tuż za są również radni: Maciej Gajos i Teresa Polak.

eprasa.pl f92e67731d

Wiadukt do rozbiórki, są utrudnienia

ŚRÓDMIEŚCIE ARKI BOŻKA . MODERNIZACJA BIEGNĄCEJ PRZEZ NASZE MIASTO LINII KOLEJOWEJ NR 131 TRWA NA CAŁEGO. W JEJ RAMACH PRZYSZEDŁ CZAS NA PRZEBUDOWĘ WIADUKTU NAD ULICĄ CHORZOWSKĄ. W MINIONY WEEKEND PRZEJAZD POD NIM BYŁ NIEMOŻLIWY, A TERAZ BĘDZIE UTRUDNIONY. KIEROWCY I PIESI MIEJCIE SIĘ ZATEM NA BACZNOŚCI.

Tomasz Nowak

Wielki wiadukt wiszący nad Chorzowską jest kolejnym z przeznaczonych przez PKP Polskie Linie Kolejowe do kompleksowego remontu. Przypomnijmy, że wcześniej odnawiano między innymi mający jeszcze większe rozmiary wiadukt pomiędzy Śródmieściem i Zamłyniem oraz ten nad ul. Dojazd. Wszystkie budowle już zyskały lub zyskają nowy wygląd.

Prace na obiektem nad Chorzowską ruszyły w miniony piątek i zgodnie z zapowiedzią inwestora miały trwać do godzin nocnych z 3 na 4 marca. W tym czasie przejazd pod obiektem był niemożliwy. Wstępu nie mieli tam też piesi.

Wszystko przez to, że PKP PLK, a w zasadzie działająca na ich zlecenie firma PORR zabrała się za rozbiórkę wiaduktu. Sprawa okazała się mocno skomplikowana z technicznego punktu widzenia. Trzeba bowiem było ustawić na ulicy Chorzowskiej wielki dźwig, który pomagał w demontażu. Czasu ekipa robotników nie miała zbyt dużo, a zadań do wykonania mnóstwo, wszak mamy do czynienia z gigantyczną konstrukcją. Na szczęście pogoda wyjątkowo sprzyjała.

BYTOM.PL

Rozbiórka wiaduktu była skomplikowanym przedsięwzięciem

Od 4 marca przejazd i przejście pod wiaduktem znowu stały się możliwe, choć nadal będzie trwała jego modernizacja. Robotnicy zajmą się częścią budowli nad pasem ruchu w kierunku Chorzowa. Tym samym kierowcy jadący od strony ul. Miarki muszą korzystać tylko z lewego, a więc wewnętrznego pasa ruchu. Z kolei piesi będą mieli do dyspozycji wyłącznie chodnik usytuowany po drugiej stronie drogi (od strony ul. Pszczyńskiej).

Kierowcy oraz piesi przede wszystkim dla własnego dobra są proszeni o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do zmian w dotychczasowej organizacji ruchu. Nie ma się też co oszukiwać - powinniśmy się również przygotować na spore korki w tej części naszego miasta. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Złodziej na widelcu

Z małych klombów kwiatowych przy ul. Mickiewicza zniknęło kilkanaście niedawno posadzonych tam cisów. Społecznicy zrzeszeni Inicjatywie ulicy Mickiewicza przejrzeli monitoring. Dzięki temu dysponowali zdjęciami złodzieja. Małe drzewka iglaste ukradła kobieta w wieku około 60 lat.

Jej zdjęcia opublikowali na Facebooku. „Jeśli kojarzycie tę osobę, prosimy o informację" - napisali. Kobieta zapewne naje się wstydu. Paradoksalnie, autorzy postu sami narazili się na... odpowiedzialność. Sprawca może uznać, że naruszono jego dobra osobiste i prawo do ochrony wizerunku. Pozostaje jednak pytanie, czy gdyby zdjęcia trafiły na policję, a nie do Internetu - to funkcjonariusze mieliby czas i motywację, żeby szybko zidentyfikować złodzieja „kilku kwiatków"? **MH**

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać
Promocja do 30.06.2024 r.

- 0% prowizji
- Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny w promocji z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota Kredytu: od 1.000 zł do 130.000 zł. Maksymalny okres kredytowania: 8 lat. Oprocentowanie: 10,75% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 5,00%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półrocza. Prowizja 0%. Udzielenie Kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta. Regulamin promocji dostępny jest w placówkach KBS.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) – dla Kredytu oprocentowanego zmienną stopą oprocentowania bez spełnienia warunków niższej ceny wynosi 11,35%, przy następujących założeniach: całkowita kwota Kredytu (bez kredytowanych kosztów) 24.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 28.916,80 zł, oprocentowanie zmienne 10,75% w stosunku rocznym, całkowity koszt Kredytu 4.916,80 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 4.916,80 zł), spłata Kredytu nastąpi w 42 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 41 rat w wysokości 688,50 zł, ostatnia 42 rata wyrównawcza w wysokości 688,30 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.01.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty Kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Reprezentatywny przykład dotyczy Uczestników Promocji.
Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.

KBS 1898 Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Bytom, ul. Jagiellońska 1, 41-902 Bytom, tel.: 32 281 17 21, tel. kom.: 451 051 144

Polski Bank www.kbsbank.com.pl

REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d

Bytomianki: one to potrafią!

DZIERŻĄ WŁADZĘ, ZAJMUJĄ EKSPONOWANE STANOWISKA, ROBIĄ OGÓLNOPOLSKIE I ŚWIATOWE KARIERY, ODNOSZĄ SUKCESY, ZDOBYWAJĄ NAJCENNIEJSZE MEDALE I NAGRODY, SĄ SŁAWNE I PODZIWIANE, A DO TEGO TRYSKAJĄ ENERGIĄ I MAJĄ MNÓSTWO ŚWIETNYCH POMYSŁÓW. POTRAFIĄ WIELE I WIEDZĄ, CZEGO CHCĄ. BEZ WĄTPIENIA WSPÓŁCZESNE BYTOMIANKI SĄ SIŁĄ NASZEGO MIASTA.

FB LKN

Liga Kobiet Nieobojętnych, czyli liga kobiet aktywnych i pomysłowych

Tomasz Nowak

W tej kwestii nic się nie zmienia od lat. Kobiety zawsze były siłą Bytomia i z impetem, ale i z rozwagą pchały go do przodu, nie czekając na pojawienie się feminizmu i sztucznych parytetów. One same potrafiły sięgnąć po to, czego chciały. Dziś też są bardzo ważne. Piąty rok w Senacie RP zasiada Halina Bieda, bytomianka mogąca się poszczyć najbardziej eksponowanym stanowiskiem. A przecież w izbie wyższej nie znalazła się przypadkiem. Na polityczny szczyt (a może to jeszcze nie jest szczyt?) wdrapywała się konsekwentnie od lat będąc radną miejską i wojewódzką, zastępcą prezydenta, a przez kilka miesięcy nawet prezydentem i Radą Miejską w jednym, gdy po odwołaniu władz pełniła funkcje organów gminy.

Zresztą kobiet w lokalnej polityce zawsze mieliśmy pod dostatkiem. Zastępczyniami prezydenta prócz Biedy były Ewa Dubik, Aneta Latacz i Bożena Mientus. Z kolei Maria Kopeć oraz Danuta Skalska stały na czele Rady Miejskiej. W każdej z kadencji samorządu sporo pań zdobywało też mandaty radnych, a wszystko wskazuje na to, że po następnych wyborach Rada się nam mocno sfeminizuje. Zresztą co tu dużo pisać: po raz pierwszy w walce o prezydenturę uczestniczą dwie kobiety. Szans wielkich zapewne nie mają, ale jak nic powalczą na całego. Listy pań kierujących dziś i w przeszłości miejskimi spółkami oraz instytucjami nawet nie próbuję sporządzić, bo byłaby gigantyczna.

Królowe sportu

W bytomskim i sporcie też królują panie. Dżudoczka Czarnych Bytom Beata Pacut-Kłoczko już jest mistrzynią Europy, a ma realne szanse na medal olimpijski, a przecież po piętach depczą jej młodsze zawodniczki. Maria Wysogląd z Bytomskiego Klubu Karate Tradycyjnego medali z ważnych imprez ma bez liku, coraz lepsze są nasze łuczniczki, a tenisistka Magdalena Fręch jest coraz wyżej w rankingu WTA. A przecież mamy jeszcze wielokrotne mistrzynie Polski, czyli nasze hokeistki, które jak nic już za parę tygodni znowu sięgną po złoto.

Skoro jesteśmy przy sporcie, to nie sposób nie wspomnieć o dynamicznej i energicznej prezes Czarnych Bytom, Małgorzacie Wiśniewskiej-Wilk. Pewną ręką prowadzi klub, a do tego znajduje czas na mnóstwo innych aktywności.

Kobiety wspaniałe

Zresztą, żeby przekonać się, jaką pozycję mają bytomianki, jak wiele potrafią, a także jak wiele osiągnęły, wystarczy przyjrzeć się naszemu wciąż trwającemu plebiscytowi, w którym z okazji jubileuszu 770-lecia uzyskania praw miejskich przez Bytom wraz z czytelnikami wybieramy siedmiu wspaniałych Bytomia. Kandydatów w ścisłym finale mamy 15, a aż 8 z nich to kobiety. I to jakie! Malarka Dorota Adamiec, nominowana do Oscara reżyserka Dorota Kobiela-Welchman, laureatka Pulitzera Martyna Majok, popularna aktorka Joanna Orleańska, piosenkarka Kasia Moś, wspomniana Beata-Pacut-Kłoczko, aktorka Dorota Pomykała oraz wokalistka jazzowa Ewa Uryga.

A przecież znanych, cenionych, robiących karierę bytomianek jest znacznie więcej. Wymieńmy chociażby piosenkarkę Gosię Andrzejewicz, dziennikarkę telewizyjną Annę Popek, czy robiącą furorę Karolinę Kruszyńską, którą już dwa razy zauważył miesięcznik „Forbes", uznając ją za najbardziej obiecującą młodą twórczynię oraz osobę mającą konkretne i istotne dokonania w przełamywaniu różnego rodzaju tabu. I nie zapominajmy o wielkich bytomskich artystkach Aleksandrze Herisz oraz Magdalenie Wichrowskiej-Tomal.

Liga rządzi

Ale bytomianki nie muszą cieszyć się ogólnopolską sławą, byśmy mogli być z nich bardzo dumni. A jak tu nie być dumnym z Ligi Kobiet Nieobojętnych, a więc bodaj jedynej tego typu organizacji w naszym regionie. Powstała wiele lat temu, a gdybym chciał wyliczyć jej wszystkie osiągnięcia, zorganizowane imprezy, akcje charytatywne i różnego rodzaju przedsięwzięcia kulturalne, społeczne i artystyczne, to musiałbym zająć kilka stron naszej gazety, a i tak starczyłoby miejsca jedynie na te największe.

A pisząc o Lidze nie sposób nie wspomnieć o tryskającej niesamowitą energią Elżbiecie Sochackiej, bytomiance nad bytomiankami. Już jakiś czas temu przekroczyła ona dziewięćdziesiątkę, ale zapału i chęci do działania ma więcej, niż cała grupa młodzieży.

Bez dwóch zdań bytomianki potrafią i mają moc. Dziękujmy im za to nie tylko z okazji 8 marca! ■

Według was

Halina Bieda
senator

Wiele osób mówi, że Bytom ma wspaniałych mieszkańców. Absolutnie się z tym zgadzam! Wśród nich oczywiście znajdziemy też fantastyczne bytomianki! Historycznie warto wspomnieć chociażby Joannę Schaffgotsch czy Matkę Ewę. Dziś w wielu dziedzinach bytomianki odnoszą znaczące sukcesy i rozsławiają nasze miasto na arenie ogólnopolskiej. Kobiety są silne i pragmatyczne. Każda jest wyjątkowa. Trudno wypowiadać się w imieniu wszystkich, ale mnie płeć na pewno niczego nie utrudniała, ale też nie ułatwiała. Z pewnością wolę, żeby dostrzegano moją pracę, moje zalety dla nich samych, a nie ze względu na moją płeć. Pozdrawiam wszystkie bytomianki, gdziekolwiek mieszkają, pracują i działają!

Małgorzata Wiśniewska-Wilk
prezes Czarnych Bytom

Bycie kobietą odważną, pewną siebie i chętnie ubierającą się w odzież podkreślającą figurę w niektórych przypadkach może utrudniać szybkie osiągniecie sukcesu. Zdarza się, ze kobieta posiadająca moją prezencję oceniana jest jako mało inteligentna, zbyt dużą wagę przywiązująca do wyglądu zewnętrznego. Niemniej jednak widać, że w Bytomiu na przestrzeni lat zwiększa się tolerancja i akceptacja, a ja jestem traktowana poważnie i z szacunkiem. Ocenia się mnie za pracę, kompetencje i zaangażowanie. W ciągu minionego roku w moim rodzinnym mieście zawarłam wiele ciekawych znajomości i jedną przyjaźń. To oznacza, ze Bytom jest otwarty i nowoczesny.

Izolda Czmok-Nowak,
dziennikarka, autorka programu "Dej pozór. Szoł tok Izoldy Czmok

Pochodzę z Radzionkowa, ale przez wiele lat mieszkałam w Bytomiu i poznałam dobrze wiele bytomianek. Są to utalentowane, wiedzące czego chcą i odnoszące sukcesy kobiety: Małgorzatę Kamińską-Golę, Aleksandrę Herisz i Halinę Biedę zaprosiłam do mojego programu.

eprasa.pl f92e67731d

Marcin Hałaś

publicysta

Cześć i chwała bohaterom!

Po raz ósmy odbył się Bytomski Bieg Pamięci Żołnierzy Niezłomnych im. Piotra Woźniaka - „Wira". To impreza z klimatem, przyciągająca biegaczy z wielu miast Śląska. Niestety, w tym roku pojawili się hejterzy. Kiedy Miastom Bytom podało na swoim facebookowym profilu informację o Biegu, kilka osób zaczęło wypisywać - najdelikatniej to nazywając - dyrdymały. „Wstyd, czcicie katolickich bandytów, którzy mordowali ludność cywilną za pochodzenie etniczne" - oznajmił niejaki Karol Schubert. Inna osoba napisała, że Piotr Woźniak był... antysemitą. Jako dowód podała fragment noty z Wikipedii, informującej że Piotr Woźniak należał do Narodowej Organizacji Wojskowej.

Oczywiście - zarzuty, że w Bytomiu czci się „katolickich bandytów, którzy mordowali ludność cywilną za pochodzenie etniczne" są nietrafione, a wręcz absurdalne. W Bytomiu obchodzone jest państwowe święto - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Notabene za jego ustanowieniem solidarnie głosowali posłowie PiS-u i PO.

Owszem, istnieje kilku dowódców oddziałów antykomunistycznego, co do których działalności występują kontrowersje, a historycy toczą spory. Chodzi o kapitana Romualda Rajsa - „Burego" oraz porucznika Józefa Kurasia - Ognia. Ale znacznie większa jest grupa tych, o których wiadomo, że byli bohaterami, których zamordowali lub więzili komuniści. Dość wymienić rotmistrza Witolda Pileckiego, generała Augusta Fieldorfa czy majora Zbigniewa Szendzielorza. I właśnie w jednym szeregu z nimi stoi Piotr Woźniak, ps. „Wir". Owszem, Woźniak od 1945 roku był członkiem Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (wcześniej NOW), ale z tego powodu, że 19 stycznia 1945 rozwiązana została Armia Krajowa, a jej żołnierze na Tarnopolszczyźnie, którzy chcieli dalej walczyć weszli w struktury NOW. Nazywanie Woźniaka z tego powodu antysemitą to tak jakby nazywać prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza zwolennikiem Obozu Narodowo-Radykalnego, ponieważ w czasach kariery sportowej uczestniczył w... obozach treningowych.

Tak na marginesie: w nowym rządzie resort edukacji przypadł lewicy. Nie upłynęły dwa miesiące, a minister Barbara Nowacka ogłosiła i przedstawiła projekt reformy (czytaj: okrojenia) podstawy programowej - m.in. z historii i języka polskiego. Z programu nauczania historii mają zostać usunięte m.in. postacie Witolda Pileckiego i Danuty Siedzikówny - „Inki". Nie chciałbym być złym prorokiem, ale jeśli takie zmiany zostaną wcielone w życie - zwiększy się ilość nieuków, uznających członków antykomunistycznego podziemia za „katolickich bandytów, którzy mordowali ludność cywilną za pochodzenie etniczne".

Tymczasem, żeby poznać sylwetki Żołnierzy Wyklętych, żołnierzy niezłomnych wystarczy przeczytać książkę Piotra Woźniaka „Zapluty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-owca z więzień PRL". To powinna być w szkołach lektura (co najmniej) uzupełniająca. Cześć i chwała bohaterom!

Tomasz Nowak

redaktor naczelny

Kibicujcie naszym. Najlepiej z dziećmi!

Nie samą polityką i nie samym narzekaniem na niedogodności dnia codziennego żyje człowiek. Jest jeszcze przecież sport i o nim dzisiaj będzie. Chodzi mi o sport w wydaniu bytomskim i do oglądania go na żywo chciałbym mocno zachęcić. Chodźcie na mecze Polonii Bytom w jej różnych wydaniach i kibicujcie jej! I istotna uwaga: nie chodźcie bynajmniej sami, zawsze zabierajcie z sobą dzieci, nawet jak mają dopiero kilka lat!

Czemu wiek, a nawet brak zainteresowań sportowych u pociechy nie mają żadnego znaczenia, wyjaśnię za moment (zresztą te zainteresowania możecie jakoś rozbudzić), na razie argumenty dla dorosłych. Zespoły Polonii spisują się świetnie: występujący w II lidze piłkarze mają ostatnio świetna passę, nie pamiętają już, kiedy musieli oddać rywalom wszystkie punkty i miejmy nadzieję na stałe opuścili grono drużyn przeznaczonych do spadku. Koszykarze - wiadomo - pędzą jak rozpędzony walec, który rozjeżdża rywali, pozostawiając w domyśle jedynie to, czy w kolejnym meczu pęknie setka, czy też nie. Hokeiści też nie zwalniają tempa, wygrali sezon zasadniczy, a teraz są zdecydowanymi faworytami fazy play-off. I dobrze, niech nie schodzą z tej zwycięskiej ścieżki, bo jak zapowiedział prezydent Mariusz Wołosz, szykujemy się na ekstraklasę. Hokeistki są w niej od zawsze i właśnie rozpoczęły pewny marsz po kolejne mistrzostwo kraju. Rywalki drżą na ich widok, marząc, by nie zostały rozgromione.

Jak widać powodów sportowych, by zasiąść na trybunach boiska, hali i lodowiska mamy bez liku, czas ne te pozasportowe, mające przyciągnąć najmłodszych. Zabierajcie ich na mecze, rozsiądźcie się na widowni i skupcie na kibicowaniu, a pociechy oddajcie do strefy bajtla. Ich stworzenie to kapitalny pomysł klubu. Pod opieką animatorek maluchy bawią się, rysują, grają, układają oraz robią dziesiątki atrakcyjnych dla nich rzeczy - krótko mówiąc mają wielką radochę. I tylko na podstawie własnych doświadczeń ostrzegam: jak raz bajtla zabierzecie i wsadzicie do strefy, to przez następne dni będzie non stop pytał, kiedy znowu idziemy na mecz.

Halina Bieda

senator RP

Wyjątkowo nie słów kilka, ale raz na cztery lata

Tytuł dzisiejszego felietonu może się kojarzyć różnie. Na pewno nie chodzi o wybory parlamentarne, choć te też odbywają się raz na cztery lata, ale w tym roku ich nie ma. Raz na cztery lata pojawia się też w kalendarzu 29 dzień lutego. To właśnie wtedy odezwał się we mnie geograficzny zew nauczycielski i postanowiłam co nieco napisać. W roku 2024 luty miał 29 dni i jako rok przestępny będzie ich miał w sumie 366. W przeciwieństwie do roku zwykłego, który ma 365,2425 dni. Tyle właśnie Ziemia potrzebuje, aby okrążyć Słońce. Trudno sobie jednak wyobrazić, żeby rok liczył dni i godziny. Grzegorz XIII, twórca kalendarza, którym się posługujemy i nazywamy gregoriańskim, w 1582 roku wprowadził zmiany do obowiązującego do tego czasu kalendarza juliańskiego. Bezpośrednio po 4 października nastąpił 15 października. Usunięcie 10 dni doprowadziło do zgodności kalendarza względem roku zwrotnikowego, tak by równonoc wiosenna ponownie przypadała 21 marca. Można by rzec, że ten dodatkowy dzień roku przestępnego składa się z czterech kawałków niepełnych dni czasu obiegu Ziemi wokół Słońca.

Obowiązujący od 45 r. p.n.e. kalendarz juliański miał „spóźnienie" jednego dnia na 128 lat, a kalendarz gregoriański jednego dnia na ponad 3300 lat. Żeby w przyszłości uniknąć takiej sytuacji, ustalono, że przestępne będą lata podzielne przez 4, jednak nie te, które dzielą się przez 100 - z wyjątkiem tych podzielnych przez 400, które przestępnymi będą. Dziś różnica między obydwoma kalendarzami wynosi 13 dni, co najłatwiej zobrazować różnymi datami świąt w kościele katolickim i prawosławnym, który używa kalendarza juliańskiego. Wyjątkiem od 1 września ubiegłego roku jest Ukraińska Cerkiew Prawosławna i Ukraiński Kościół Prawosławny. Wspomniana wyżej równonoc jest istotna nie tylko z punktu widzenia początku miłej pory roku, ale też ustalenia ruchomej daty Wielkanocy, która wypada w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Najwcześniej może to być 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. W tym roku świętujemy 31 marca!

Andrzej Migot

infobroker, członek Stowarzyszenia Profesjonalistów Informacji

Informacja to ropa naftowa XXI wieku

Wiek XX był okresem dominacji ropy naftowej, która decydowała o sukcesach i klęskach poszczególnych państw. Na Bliskim Wschodzie wybuchały wojny o ropę naftową. Wszyscy znamy rodzinę Rockefellerów, firmy BP czy Shell. Jednak w XXI w. taką rolę przejęły dane i informacja, i teraz potężne korporacje, takie jak Google, Facebook i X, narzucają warunki gry, nawet państwom.

Informacja i dane napędzają innowacje i rozwój na świecie. Dzięki informacji ludzie mogą nauczyć się nowych umiejętności, eksplorować nowe idee i tworzyć nowe produkty i usługi. W połowie XX wieku, najpierw w USA, a potem w innych krajach, również w Polsce, pojawili się infobrokerzy - specjaliści od wszelkiej informacji.

Infobroker to zawód o charakterze usługowym, polegający na wyszukaniu, analizie, akredytacji i udostępnianiu informacji na zlecenie. Pełni on rolę pośrednika pomiędzy poszukującymi informacji a zasobami informacyjnymi (media, biblioteki, internet, bazy danych, patenty, rejestry publiczne, deep web, itp.).

Praca infobrokera polega na wyszukiwaniu informacji w różnych zasobach/źródłach, następnie przetwarzaniu tej informacji, tworzeniu źródeł pochodnych zgodnie z zapotrzebowaniem klienta. Infobroker jest gwarantem jakości informacji, jej prawdziwości i aktualności oraz pozyskania jej zgodnie z prawem.

Przeciętny użytkownik internetu wyszukuje informacje w Google wpisując frazę i czekając na trafną odpowiedź. Bardziej dociekliwi stosują wyszukiwanie zaawansowane, czy też szukają w Facebooku lub w X. Takie wyszukiwanie można porównać do „cięcia nożem", a można to zrobić bardziej precyzyjnie, wykorzystując techniki, narzędzia, aplikacje, wtyczki, które z dokładnością skalpela znajdą poszukiwaną przez nas informację.

Światowy biznes, aby uzyskać przewagę konkurencyjną stosuje „biały wywiad", który obejmuje analizę konkurencji od prostych poszukiwań jak analiza rejestrów firm, które mogą ujawnić bogactwo informacji, od danych podatkowych po adresy IP.

Analiza konkurencji może pokazać strukturę organizacyjną, oferty, ceny, oceny klientów, działania marketingowe i sprzedażowe oraz dotacje, granty. Może pomóc w identyfikacji mocnych i słabych stron konkurencji.

Dla każdej firmy monitoring rynku i konkurencji, pozwala na zrozumienie trendów i możliwości, co jest kluczowe dla planowania nowych produktów i usług oraz stworzenia skutecznej strategii marketingowej.

Zasoby ropy są ograniczone. Danych i informacji będzie jeszcze więcej niż dziś. Ponoć ludzkość w ciągu dwóch ostatnich lat wytworzyła tyle samo informacji, co przez cały czas trwania cywilizacji poprzedzającej ten okres, dlatego dziś mamy nadmiar informacji i wygra ten, kto będzie się potrafił w tym gąszczu umiejętnie poruszać.

eprasa.pl f92e67731d

Profesjonaliści i amatorzy pochwalili się talentami

KNAJFELD. NIETYPOWĄ WYSTAWĘ PRZYGOTOWANO W PODZIEMIACH KOŚCIOŁA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA PRZY ULICY PUŁASKIEGO. ZAPREZENTOWANO NA NIEJ PRACE CZTERDZIESTU MIESZKAŃCÓW DZIELNICY: TWÓRCÓW PROFESJONALNYCH, JAK I AMATORÓW.

BYTOM.PL

Tomasz Nowak

Pomysłodawczyni wydarzenia, Dorota Filaszkiewicz mówi: - Tematyka prac nie była ograniczona, ale kiedy przygotowywaliśmy ekspozycję, przyświecało nam m.in. hasło „Dobro jest to, ku czemu wszystkie rzeczy dążą i Piękno jest manifestacją doskonałości i harmonii".

Licznie odwiedzający świątynię bytomianie mogli podziwiać ikony, obrazy wykonane techniką olejną, płaskorzeźby w drewnie, a także przedmioty z ceramiki, galanterię skórzaną, rzeźby w węglu (prac związanych z górnictwem było najwięcej), wyroby wiklinowe oraz koronki.

Wszystko to wykonali knajfeldzianie: dzieci, młodzież i pedagodzy z bytomskich szkół i przedszkoli oraz lokalni przedsiębiorcy i artyści. - Zaproszenie na wystawę przyjęli zarówno doświadczeni artyści, jak i ci, którzy dopiero zaczynają odkrywać swoje talenty. Są wśród nich nasi parafianie oraz osoby niezwiązane z kościołem. Założeniem naszej wystawy jest to, by poprzez twórcze działania łączyć ludzi – wierzących, niewierzących, o różnych światopoglądach – mówi ojciec Jerzy Karpiński, jezuita, duszpasterz parafii NSPJ, organizator wystawy.

Co ciekawe ekspozycję utworzyły dzieła już nagradzane na wystawach międzynarodowych i krajowych, jak również przedmioty pochodzące z prywatnych kolekcji, na co dzień pełniące rolę rodzinnych pamiątek. ■

CrossFit BYTOM

Dołącz do ekipy CrossFit BYTOM

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

REKLAMA

OCIEPLENIE DOMU, NOWE OGRZEWANIE to się opłaca!

czyste powietrze zdrowy wybór
Twój wybór!

- Weź dotację na wymianę kopciucha i ocieplenie domu
- Zadbaj o domowy budżet i oszczędzaj na rachunkach za energię
- Zadbaj o zdrowie
- Zadbaj o środowisko

Przyjdź i poznaj szczegóły udziału w programie. Punkt konsultacyjno-informacyjny w Urzędzie Miejskim w Bytomiu, ul. Parkowa 2, pok. 320

- poniedziałek w godz. 7.30-17.30,
- środa i czwartek w godz. 7.30-17.00,
- wtorek i piątek w godz. 7.30-15.00.

tel. 32/78-68-139 lub 572-326-471

BYTOM | Ministerstwo Klimatu i Środowiska | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ | KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | czystepowietrze.gov.pl

REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d

Afera MOPR: Adam T. przemówił i od razu skłamał

BYTOM. BYŁY DYREKTOR MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE, KTÓRY USŁYSZAŁ PROKURATORSKIE ZARZUTY I PRZYZNAŁ SIĘ DO BRANIA ŁAPÓWEK OŚWIADCZYŁ NA FACEBOOKU, ŻE SPRAWA NIE MIAŁA NIC WSPÓLNEGO Z OŚRODKIEM. TO NIEPRAWDA.

Marcin Pawlenka

Przypomnijmy, Adamowi T. Prokuratura Rejonowa w Chorzowie postawiła zarzuty korupcyjne. Były dyrektor MOPR przyznał się do winy. To pokłosie złożonego rok temu przez prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza zawiadomienia. Tydzień temu wspominaliśmy również o tym, że T. był zażarcie broniony przez bytomskich radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy rok temu w sprawie zwolnionego z pracy dyrektora zwoływali nawet nadzwyczajną sesję Rady Miasta.

Nasza publikacja wywołała kontrowersje w lokalnym PiS. W sieci pojawiło się mnóstwo komentarzy, były też telefony do redakcji i próby szantażu emocjonalnego związanego z kondycją zdrowotną Adama T. I tego jak publikacje na temat afery w MOPR mogą wpłynąć na jego życie.

Adam T. uparcie kłamie

Adam T. chociaż przed ukazaniem się ostatniego artykułu nie chciał z nami rozmawiać i przerwał rozmowę telefoniczną, wydał w sieci oświadczenie. Publikujemy całą jego treść: "Żeby uciąć kolejne spekulacje oświadczam, że postawione mi zarzuty prokuratorskie nie dotyczą pracy w MOPR. Przez prawie rok przesłuchiwano pracowników, którzy nie potwierdzili nieprawidłowości i za to im bardzo dziękuję. Sprawa dotyczy projektu unijnego, którego byłem nieformalnym ekspertem taki miałem statut. Nie mogłem pobierać oficjalnego wynagrodzenia z różnych powodów. Poprosiłem dwóch pracowników o pomoc. Dzieliliśmy się wynagrodzeniem. Źle się stało bo jest to działanie naganne, nie podlega to żadnej dyskusji. Donieśli na mnie do Prezydenta, który zawiadomił prokuraturę. Kwota to około 6 tysięcy. Nie ma innych spraw. Przyznałem się do winy, rok i miesiąc bezwzględnego pozbawienia wolności. Nie potrafię uciekać od odpowiedzialności. Wiem, że są prawnicy ale niekiedy tak jest, że jak idziesz do fachowca to wiesz więcej niż On. Reasumując sprawa nie dotyczy mojej pracy w MOPR".

A jakie są fakty? Projekty, z których T. żądał od pracowników płacenia mu "prowizji" pochodziły ze środków UE, ale korzyści z nich czerpali zarówno pracownicy MOPR jak i były dyrektor żądający od nich dzielenia się pieniędzmi które za ich realizację, zgodnie z prawem, otrzymywali.

Tak więc sprawa dotyczyła MOPR i potwierdza to chorzowska prokuratura. - Informuję, że suma ustalonych w toku postępowania przygotowawczego przyjętych korzyści majątkowych wynosi 6 tysięcy złotych. Sumę tą podejrzany przyjął od swoich pracowników w zamian za przydzielenie ich do realizacji określonych projektów - odpowiedziała nam drogą mailową prokurator Bogusława Szczepanek-Siejka, szefowa Prokuratury Rejonowej w Chorzowie.

Gawron murem za dyrektorem

Oświadczenie w związku z naszym artykułem opublikował też w internecie były wiceprezydent Bytomia Waldemar Gawron. W rozmowie telefonicznej sprzed ponad tygodnia kandydat PiS na radnego miasta Bytomia nie przyznawał wówczas, że Adam T. był jego nominatem na dyrektora MOPR twierdząc, że decyzję o mianowaniu podjęli wszyscy, w tym również prezydent Mariusz Wołosz. Jednak w oświadczeniu, które Gawron wydał w miniony poniedziałek pojawiła się już inna deklaracja: Gawron napisał: "Decyzja o awansowaniu na stanowisko Dyrektora MOPR Pana Adama T. była podjęta tylko i wyłącznie przeze mnie (...)".

Adam T. uparcie odmawia komentarza. Komunikuje się tylko za pośrednictwem facebooka

6000

złotych. Sumę tą Adam T. przyjął od swoich pracowników w zamian za przydzielenie ich do realizacji określonych projektów

I chociaż Gawron nadal twierdzi, że korupcyjny proceder T. miał miejsce wówczas, gdy nie pełnił już funkcji wiceprezydenta, to nie jest to prawdą - on ustąpił ze stanowiska w kwietniu 2022 roku. Potwierdziła to prokurator rejonowa z Chorzowa odpowiadając na nasze dodatkowe pytania, również o to, czy T. mógł dopuścić się łamania prawa we wcześniejszym okresie. - Data czynu to okres od marca 2022 roku do listopada 2022 roku i wynika ona ze zgromadzonego materiału dowodowego, który nie wskazuje, by sprawca działał także we wcześniejszym okresie - dodaje szefowa chorzowskiej prokuratury. ■

REKLAMA

KATOWICE, BYTOM

To jest rewolucja w komunikacji. Wspólny bilet wystartował

FOT. KOLEJE ŚLĄSKIE

Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich podczas prezentacji nowej oferty biletowej

Porozumienie przewoźników oznacza dla pasażerów większą elastyczność i łatwość w podróżowaniu po Metropolii. Wystarczy jeden bilet z którym możemy wybierać najszybsze dostępne połączenia i dogodne przesiadki

Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu Górnośląsko- Zagłębiowskiej Metropolii

W piątek, 1 marca w Górnośląsko–Zagłębiowskiej Metropolii wystartował wspólny bilet Kolei Śląskich, GZM i Polregio, który w ofercie KŚ nosi nazwę Taryfa Max Bilet.

To jeden z najlepszych tygodni w historii Kolei Śląskich. W poniedziałek regionalny przewoźnik podpisał umowę na rozbudowę swojego zaplecza technicznego przy ul. Raciborskiej w Katowicach, w czwartek Województwo Śląskie zamówiło 22 nowe pociągi, z których będą korzystały KŚ, a w piątek wystartował wspólny bilet w Górnośląsko–Zagłębiowskiej Metropolii.

– Pasażerowie mają do wyboru cztery imienne bilety miesięczne – Taryfę Max Bilet Kolei Śląskich oraz ich odpowiedniki – 30-dniowe Metrobilety GZM. Za najtańszy bilet na jedno miasto pasażerowie zapłacą 119 zł, za bilet na dwa miasta 149 zł, za trzy do sześciu sąsiadujących ze sobą miast 189 zł, a za bilet sieciowy 249 zł. Dodatkowo, funkcjonuje jeden bilet 24-godzinny – Metrobilet 24h w cenie 24 zł. Bilety można kupić w kasach biletowych, biletomatach, pociągach Kolei Śląskich oraz w aplikacjach biletowych. – Ceny biletów są takie same, ale w przypadku zakupu w Kolejach Śląskich, pasażerowie mają do dyspozycji pełny wybór ustawowych zniżek – wyjaśnia Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich. **MAK**

eprasa.pl f92e67731d

Anna Niezgodzka piątą kandydatką na prezydenta

BYTOM. STAWKA SIĘ DOMKNĘŁA, OFICJALNIE POZNALIŚMY PIĄTĄ KANDYDATKĘ NA PREZYDENTA NASZEGO MIASTA. TO ANNA NIEZGODZKA WYSTAWIONA PRZEZ NOWĄ LEWICĘ. URODZIŁA SIĘ I MIESZKA W BYTOMIU, MA 35 LAT, KOCHA SWOJE MIASTO, JEST ŚLĄZACZKĄ, DZIAŁA W INICJATYWIE ULICY MICKIEWICZA, PRACUJE W ZAGRANICZNEJ FIRMIE. CHCE SPORO ZMIENIĆ.

Tomasz Nowak

O tym, że Niezgodzka wystartuje pisaliśmy od dawna, ale inaugurację jej kampanii przekładano. W minionym tygodniu niespodziewanie zamiar powalczenia o Ratusz ogłosiła Ewa Surowiec z Komitetu Teraz Bytom, działaczka partii Razem, która przecież współtworzy Nową Lewicę. Dlaczego lewica ma dwie kandydatki? - zapytaliśmy Niezgodzką? - W tym największy jest ambaras, żeby dwoje chciało na raz. Jestem zmartwiona, że nie idziemy wspólnie do wyborów, ale tak niestety czasem bywa - odpowiedziała, dodając, że życzy swej konkurentce dobrze, bo prywatnie są dobrymi znajomymi.

TOMASZ NOWAK

Anna Niezgodzka (druga od lewej) wraz z liderami list Nowej Lewicy

Podpisy pod tablicą

Kampania kandydatki NL wystartowała w Hotelu „Przy Skarpie" na Rozbarku. Niezgodzką przedstawiali i komplementowali szef bytomskich struktura partii, Edward Dombrowski oraz były dwukrotny przewodniczący bytomskiej Rady Miejskiej, Jan Kazimierz Czubak. Oni też wraz z liderami listy NL w poszczególnych okręgach oraz jej kandydatem do sejmiku śląskiego Michałem Majorem podpisali się pod tablicą, na której zapisano wyborcze postulaty.

Bez koalicji z PiS

Niezgodzka i jej obóz polityczny deklarują, że nie wejdą w koalicję z Prawem i Sprawiedliwością. A co zrobią? - Chcemy sprawić, by Bytom stał się nowoczesnym przyjaznym, dobrze zarządzanym miastem, w którym ludzie, zwłaszcza młodzi zechcą mieszkać, i z którego nie będą wyjeżdżać, bo nie widzą perspektyw - deklarowała Niezgodzka, dodając, że spośród jej szkolnych znajomych większość Bytom opuściła. W deklaracji wyborczej NL zapisano między innymi: budowę tramwaju do Miechowic (- Od lat się o tym mówi, ale niewiele robi. My tę sprawę załatwimy - zapewniał Czubak), zorganizowanie centrum przesiadkowego w rejonie dworca kolejowego, remonty mieszkań komunalnych i budowę mieszkań na wynajem, poprawę jakości sprzątania miasta, a także finansowanie z budżetu dodatkowych procedur medycznych dla mieszkańców.

Parki sąsiedzkie

Poza tym NL opowiada się za tworzeniem małych parków sąsiedzkich, którymi przy wsparciu miasta zajmowaliby się mieszkańcy. Dodatkowo chce grantów gminnych na kulturalnych inicjatyw mieszkańców oraz zapowiada wsparcie biblioteki publicznej. Opowiada się również za powołaniem rad dzielnic i miejskich pełnomocników do spraw młodzieży oraz seniorów. ■

Oni kandydują

Poza Anną Niezgodzką z NL oraz Ewą Surowiec z Teraz Bytom mamy jeszcze trzech kandydatów na prezydenta Bytomia. To niezależny, ale popierany przez Koalicję Obywatelską oraz Trzecią Drogę, walczący o reelekcję Mariusz Wołosz, Maciej Bartków z PiS oraz Artur Kamiński ze Zjednoczonych dla Bytomia.

RADZIONKÓW

Dziury i zamieszanie pod wiaduktem

Tylko przez parę dni można było przejechać pod zmodernizowanym wiaduktem oddzielającym Księżą Górę od centrum miasta. W minioną środę znowu go zamknięto, by naprawić uszkodzoną nawierzchnię.

Będąca elementem modernizacji biegnącej przez Radzionków i Bytom linii kolejowej nr 131 przebudowa wiaduktu kolejowego trwała wiele miesięcy. Obiekt naprawiano i poszerzano, by mogły się pod nim zmieścić dwa samochody. W tym czasie był on wyłączony z użytku, co komplikowało radzionkowianom życie.

Trudno się zatem było dziwić ich radości, gdy 19 lutego wiadukt został otwarty. A już w ogóle nie dziwi ich zdenerwowanie, kiedy w minioną środę przejazd znowu stał się niemożliwy. - Tak długo czekaliśmy, a tu takie zamieszanie? Najpierw otwierają, by po paru dniach zamknąć. O co chodzi? - pytali dzwoniący do naszej redakcji mieszkańcy. Dziwiło ich też coś innego: dlaczego podczas odnowy wiaduktu nie zabrano się również za zniszczoną drogę pod nim.

Poirytowane były też władze Radzionkowa. Na internetowej stronie miasta znalazła się taka informacja: „Na spotkaniu z PKP, które odbyło się 19 lutego, ustalono, że po dokonaniu niezbędnej naprawy jezdni w okolicach wiaduktu na ul. Zejera, począwszy od 21 lutego ruch samochodowy pod wiaduktem zostanie otwarty. Wbrew tym ustaleniom, PKP udrożniło ruch pod wiaduktem jeszcze w dniu spotkania, bez dokonania zadowalającej naprawy nawierzchni. Po licznych interwencjach Urzędu Miasta Radzionków, PKP zdecydowało się naprawić nawierzchnię".

Do komunikatu dołączono informację przesłaną przez PKP: „W związku z kolejnymi uszkodzeniami nawierzchni tymczasowej pod wiaduktem kolejowym w ciągu ulicy Zejera, 28 lutego 2024 od godz. 7:30 wprowadzimy całodobowe zamknięcie drogi pod wiaduktem na wykonanie nowej nawierzchni. Zamknięcie potrwa do 1 marca do godz. 17."

We wspomnianym terminie nawierzchnię rzeczywiście udało się naprawić. Ułożono płyty na podsypce z betonu, a dziury zalano betonem zbrojonym. I tylko pozostaje pytanie: nie można było tak od razu, zamiast otwierać, zamykać i otwierać wiadukt? **IZO**

REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d

A teraz coś z zupełnie innej beczki

BYTOM TO JEDNAK NIEZWYKŁE MIASTO. TUTAJ NAWET LEWICA SIĘ PODZIELIŁA I IDZIE DO WYBORÓW W DWÓCH KOMITETACH: Teraz dla Bytomia oraz Nowa Lewica. Czyli będzie walka bratobójcza, a właściwie siostrzanobójcza, bo kandydatkami są kobiety, a wręcz feministki. Najlepsze w tym wszystkim jest, że prawdziwa Stara Lewica popiera Koalicję Obywatelską i prezydenta Mariusza Wołosza. Wiemy to, bo rozmawialiśmy z kilkoma wypróbowanymi towarzyszami.

PANI PREZES CZARNYCH BYTOM MAŁGORZATA OLIMPIA WIŚNIEWSKA-WILK OGŁOSIŁA: "Zostałam nominowana do nagrody Sukces w Szpilkach 2024". Naszym zdaniem powinna zostać nominowana także do nagrody "Sukces w mini 2024". Oczywiście chodzi o jej znak rozpoznawczy - spódniczki mini. Mamy nawet hasło na laudację dla Pani Prezes: Maxi sukces w mini. I to na szpilkach!

MACIEJ BARTKÓW BYŁ NA WYSTAWIE PLASTYCZNEJ. Szanujemy! Po wystawie na facebookowym profilu o nazwie "Maciej Bartków Prezydentem Bytomia" zamieścił swoje zdjęcie. Widać jak stoi na nim przed kilkoma obrazami, ale patrzy nie na obrazy, ale w obiektyw. „Nie istnieje nic takiego, czego by sztuka nie mogła wyrazić" - podpisał kandydat Bartków tę fotografię. Zgadzamy się. Sztuka wyrazi wszystko. Na przykład hasło "Maciej Bartków Prezydentem Bytomia". To pełna abstrakcja.

WALDEMAR GAWRON OGŁOSIŁ, ŻE BĘDZIE KANDYDOWAŁ DO BYTOMSKIEJ RADY MIASTA. Dobra, znów słabo z naszej strony bo czepiamy się nazwisk (tydzień temu na tapecie był radny Kupijaj) ale zdziwiliśmy się szczerze, że podjął taką decyzję. Oczywiście żartujemy :) Nasz drogi Waldemarze, czy na twoim profilu FB wciąż jest to samo na zdjęciu w tle? "Ruda wrona orła nie pokona"? Cóż, podobno "gawrony są bardzo inteligentnymi ptakami. Potrafią używać narzędzi, a także wytwarzać je i dostosowywać do swych potrzeb" - jak informuje Wikipedia. Życzymy ci więc drogi Waldemarze, żebyś trzymał taki poziom lub (chociażby) do niego aspirował. **MAK**

Terenówką dojechali do Mongolii, teraz GAZ-em wybierają się do Iranu

Kamperem przez świat

W ŻYCIU OLI I BARTKA DROŻDŻALÓW WSZYSTKO JEST NIEZWYKŁE: ICH PASJE, ICH PODRÓŻE ORAZ TO JAK SIĘ POZNALI. BO ZAKOCHALI SIĘ W SOBIE W CZASIE TRZYMIESIĘCZNEJ PODRÓŻY DO MONGOLII. NAWET ICH SAMOCHÓD JEST ORYGINALNY I NIEZWYKŁY.

Marcin Hałaś

Ta historia zaczyna się w sposób niezwykły. Bartek pracował we wrocławskiej kancelarii prawnej, przygotowywał się do egzaminu na radcę prawnego. Pewnego dnia doszedł do wniosku, że chce żyć inaczej. Jak w poincie popularnego dowcipu: „A może rzucić to wszystko i wyjechać w Bieszczady?" Tyle, że jego Bieszczady były znacznie dalej - postanowił pojechać do Mongolii. Był rok 2018.

Terenówką do Mongolii

Kupił samochód terenowy - mitsubishi pajero. Używany, bo na nowy nie miał środków. Ale taki wybór miał również znaczenie praktyczne. - Chodziło o to, żeby auto można było naprawić, gdzieś na końcu świata, u mechanika, który na oczy nie widział komputera - mówi Bartek. Bo trasa do Mongolii wiodła „okrężnie" przez Rosję, Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan. Bartek miał jechać z parą przyjaciół i szukali czwartej osoby do wyjazdu. Dlatego Bartek zamieścił więc ogłoszenia na Facebooku w grupie „Podróżnik, podróżniczka poszukiwani". Tę ogólnopolską grupę „łączącą" ludzi szykujących się do podróży założył zresztą mieszkaniec Bytomia.

Zgłosiła się Ola - wówczas studentka turystyki i rekreacji na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Podróż trwała 3 miesiące, przejechali 26 tysięcy kilometrów. - Byliśmy z sobą praktycznie 24 godziny na dobę - wspomina Ola. - Odkryliśmy jak wiele nas łączy, że mamy wspólne zainteresowania. No i musieliśmy spać w jednym namiocie. Ślub wzięli w 2021 roku. - Po trzech latach, bo musieliśmy sprawdzić, czy pasujemy do siebie także w bardziej „normalnych warunkach" - śmieje się Ola.

Z bronią w ręku

Egzamin radcowski Bartek zdał, ale do czynnego wykonywania zawodu już nie wrócił. W 2019 roku wyruszyli na treking po Spitsbergenie. Na tej wyspie poza osadami ludzkimi można poruszać się tylko z bronią palną, aby w razie potrzeby odstraszyć nią białe niedźwiedzie. Z Polski musieli przywieźć zaświadczenie o niekaralności, strzelbę wypożyczyli na miejscu. Tam nie było już wspólnego spania w namiocie, bo według zasad przy noclegach „biwakowych" na Spitsbergenie jedna osoba musi trzymać wartę z bronią w ręku. Tak więc, kiedy spała Ola - Bartek czuwał. I na odwrót.

ARC

Ola i Bartek w egzotycznych okolicznościach...

ARC

... i znacznie bliżej na tle swojej Gazeli

Potem były Indie, Islandia oraz Egipt z Sudanem, gdzie przebywali 2 miesiące, przemierzając lokalnymi środkami transportu 7 tysięcy kilometrów. Egipt szczególnie przypadł im do serca, byli tam już 7 razy. W 2021 roku postanowili połączyć pasję z pracą. Założyli „kraftowe" biuro podróże i odtąd organizują dla małych grup „podróże szyte na miarę".

O swoich wyprawach opowiadają w mediach społecznościowych. Prowadzą bloga, a na Instagramie profil thevagabond.pl (włóczęga.pl) - Ola i Bartek. Można na nim znaleźć nie tylko zdjęcia z kolejnych wyjazdów (w ubiegłym roku m.in.do Gruzji), ale także wiele praktycznych rad dla osób, chcących podróżować na własną rękę.

Gazela z Rosji

W zeszłym roku postanowili zmienić samochód i z terenówki przesiąść się do kampera. Z żalem rozstali się ze swoim pajero i kupili niezwykły samochód terenowo-dostawczy z napędem na 4 koła, który Bartek samodzielnie przebudowuje na wóz kampera. Nie będzie to typowy biały lub kremowy „wóz kempingowy", bo i marka jest niezwykła. Nabyli wyprodukowane w Rosji auto marki GAZ Gazela. W naszym kraju służył wcześniej straży pożarnej i firmie energetycznej.

Na Instagramie przybył kolejny wątek - pod hasłem „Budujemy kampera 4 x 4" Bartek relacjonuje kolejne etapy pracy. Ma nadzieję, że robotę uda mu się zakończyć już w kwietniu. Pierwsza wyprawa nową „maszyną" ma być od razu daleką podróżą - do Iranu. - A potem się zobaczy - mówią.

Mieszkamy w Bytomiu

Bartek wychował się i mieszkał w Zabrzu. Ola pochodzi z województwa łódzkiego, w czasie studiów mieszkała w Krakowie. Dwa lata temu przeprowadzili się do Bytomia. - 14 lutego 2022 roku (ach, jak romantycznie) zamieszkaliśmy w naszym pierwszym własnym mieszkaniu w bytomskich Miechowicach - czytamy na ich profilu w zakładce „O nas".

Jeżdżą po całym świecie, bo byli też m.in. na Szeszelach, Filipinach i Dominikanie. Ale podróżują też po Polsce i Śląsku - ten ostatni zwiedzili dokładnie podczas pandemii COVID-19. Na swoim profilu zamieszczają filmy i zdjęcia z dalekich podróży, ale także z okolic najbliższych. - To ciekawe, ale film z Elektrociepłownią Szombierki miał więcej wyświetleń niż relacja z Egiptu - mówią.

Niedawno opublikowali filmik zatytułowany „Mieszkamy w Bytomiu". Ciekawe ujęcia połączyli z dowcipną treścią: Mieszkamy w Bytomiu, więc to oczywiste, że... To oczywiste, że nosimy garnitury Bytom. To oczywiste, że nasz blok trzęsie się z powodu tąpnięć górniczych. To oczywiste, że zaraz po szychcie w kopalni chodzimy do Opery. To oczywiste, że w środku miasta mamy areszt śledczy. To oczywiste, że 50% miasta to tereny zielone. A pozostałe 50% to tereny czarne.

Relacje z całego świata to ich specjalność. ■

eprasa.pl f92e67731d

Bytomianka Zimy, czyli pani na Karbiu

BYTOMIANKĄ ZIMY ZOSTAŁA JOANNA PRUS-KACZKOWSKA. W TĘ SPOSÓB LIGA KOBIET NIEOBOJĘTNYCH DOCENIŁA JĄ ZA SZEREG DZIAŁAŃ REALIZOWANYCH W MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY NR 2 W KARBIU.

Marcin Hałaś

22 lata - od takiego czasu Joanna Prus-Kaczkowska jest dyrektorem MDK nr 2 przy ul. księdza Jerzego Popiełuszki w Karbiu. Natomiast zawodowo związana jest z Bytomiem jeszcze dłużej, bo już 27 lat. Chociaż doskonale sprawdza się jako dyrektor , to ukończyła ukończyła na Akademię Muzyczną w Katowicach. I może to właśnie jest klucz do jej działalności: połączenie artystycznej wrażliwości z umiejętnościami zarządzania instytucją oświatową.

22 lata to kawał czasu i wiele różnorodnych działań. W czasie kadencji Joanny Prus-Kaczkowskiej na zajęcia w MDK nr 2 uczęszczały tysiące osób. Obecnie działają tam 82 koła zainteresowań, a na zajęcia przychodzi około 1450 dzieci. Gmach poddany został rewitalizacji. Na terenie zielonym placówki, dzięki środkom z budżetu obywatelskiego, powstał ogród sensoryczny, a w roku 2023 strefa z elementami sprawnościowymi dla dzieci i młodzieży. Daje to możliwość aktywnego spędzania wolnego czasu nie tylko wychowankom MDK nr 2, ale również okolicznym mieszkańcom.

BYTOM.PL

W Młodzieżowym Domu Kultury w Karbiu zorganizowano setki imprez, także tych największych. To właśnie z MDK w Karbiu „wyszedł" Międzynarodowy Festiwal Modelarski. W placówce organizowane są od 20 lat wojewódzkie Indywidualne Mistrzostwa Szachowe.

Wiele inicjatyw skierowanych jest do wszystkich mieszkańców dzielnicy - zarówno do młodzieży, jak i seniorów. To zrozumiałe, bo w Karbiu nie ma przecież „niemłodzieżowego" domu kultury. - Pani Joanna Prus-Kaczkowska jest osobą wrażliwą na drugiego człowieka, bez względu na płeć i wiek - podkreślono w laudacji. Wśród jej działań artystyczno-społecznych znajdują się m.in. cykliczne koncerty kolęd dla osób bezdomnych w Bytomiu organizowane we współpracy z Fundacją Petralana.

Wszechstronne aktywności i dokonania nagrodziła organizacja społeczna - Liga Kobiet Nieobojętnych, przyznając Joannie Prus-Kaczkowskiej tytuł Bytomianki Zimy. Tym samym Pani Dyrektor na Karbiu stała się jedną z czterech pretendentek do tytułu Bytomianki Roku 2023. Uroczystość wręczenia tytułu zorganizowano oczywiście na włościach laureatki, czyli w MDK nr 2. Nie mogło obejść się bez części artystycznej wysokiego szlifu - wystąpiły zespoły: TONatyle Band oraz Muzycy Dobrej Kultury. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Trzy po trzy i 14 malarek Pod Sztrychem

BYTOM.PL

Opiekunką malarek-seniorek jest Aleksandra Herisz (z prawej)

14 kobiet należących do grupy malarskiej Bytomskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku prezentuje swoje prace na wystawie w galerii Pod sztrychem działającej w Młodzieżowym Domu Kultury nr 1.

Wernisaż zatytułowanej „Trzy po trzy" ekspozycji przyciągnął nie tylko same twórczynie i ich najbliższych, ale też opiekującą się nimi Aleksandrę Herisz oraz zastępcę prezydenta Bytomia Adama Frasa. Pod okiem artystycznej opiekunki seniorki poznają różne techniki malarskie i rozwijają swe artystyczne zdolności. Poza tym biorą udział w plenerach oraz konkursach. Często z powodzeniem. Najważniejsze jest jednak to, że tworzą świetnie zgraną i lubiącą spędzać ze sobą czas grupę.

Tworząc prezentowane w MDK przy ulicy Powstańców Warszawskich prace kobiety inspirowały się wybranymi przez siebie zdjęciami. Na ich podstawie każda przygotowała trzy obrazy w trzech, krańcowo różnych technikach. Posłużyły się między innymi batikiem, tradycyjnym malarstwem, witrażem, fusingiem oraz mozaiką. Efekty tych starań są bardzo ciekawe i oryginalne. **IGN**

BYTOM

300 na starcie. To był bieg!

Prawie 300 zawodników stanęło na starcie VIII Bytomskiego Biegu Żołnierzy Niezłomnych im. Piotra Woźniaka - "Wira". Pogoda dopisała!

BYTOM.PL

Start. Od prawej: Beata Adamczyk-Nowak - prezes Miechowickiej Grupy Biegowej, zastępca prezydenta Bytomia Adam Fras i najszybszy na 5 km Franciszek Olejnik.

Ta impreza ma już swój klimat i wiernych uczestników, którzy brali udział we wszystkich edycjach. Jej renoma zatacza coraz szersze kręgi, bo coraz więcej biegaczy przyjeżdża do Bytomia z innych miast. Na przykład w tym roku stawili się w licznej reprezentacji członkowie Klubu Biegowego Odra Opole.

Biegacze rywalizowali na dwóch dystansach: 5 i 10 kilometrów oraz 5 km nordic walking. Nagród było więcej, bo na wszystkich dystansach wręczano statuetki trójce najszybszych mężczyzn i kobiet. Dodatkowo na 5 km biegli również zawodnicy w oddzielnej kategorii: służby mundurowe. Na 5 km pierwsze miejsce zajął Franciszek Olejnik z katowickiego klubu Inżynieria Biegania. Drugi był bytomianin Krzysztof Budzisz, znany ze startów w biegach przeszkodowych. Jako szósta w kategorii open i zarazem jak pierwsza wśród kobiet przybiegła na metę Iza Wysłuch ze Skoczowa.

Z kolei na 10 km najszybsi byli: Adam Kukowka z Siemianowic Śląskich oraz - wśród kobiet - Aneta Suwaj z Jastrzębia Zdroju. Już po liście zwycięzców widać, że w Bytomiu stawili się biegacze z całego województwa śląskiego, choć oczywiście najwięcej wystartowało mieszkańców naszego miasta. Odbył się także bieg rekreacyjny alejkami Parku Miejskiego - bez pomiaru czasu oraz na krótszej trasie, liczącej 1963 metry. To dystans symboliczny - właśnie w roku 1963 w czasie obławy zastrzelono ostatniego żołnierza antykomunistycznego podziemia - sierżanta Józefa Franczaka, ps. Lalek.

Główną organizatorką imprezy była Katarzyna Szołtysik-Kaczmarek. Organizację Biegu wsparła Gmina Bytom oraz nasz Ośrodek Sportu i Rekreacji. Przedstawiciele władz miasta nie tylko pomogli w przygotowaniach, ale też sami wystartowali. Biegli przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski oraz zastępcy prezydenta: Michał Bieda i Adam Fras, który pokonał dystans 10 kilometrów. Zwycięzcy we wszystkich kategoriach odbierali medale z rąk prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale ze znakiem Polski Walczącej oraz husarskimi skrzydłami. A jako, iż impreza była poświęcona żołnierzom antysowieckiej partyzantki, to po biegu można się było posilić żołnierską grochówką. O pokrzepienie ciała zadbali członkowie Kompanii Bytom z kuchnią polową oraz ekipa z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich. **MH**

eprasa.pl f92e67731d

Prezydent i twórcy ze stypendiami

MAJĄ RÓŻNE TWÓRCZE POMYSŁY, A GMINA BYTOM POMOŻE W ICH REALIZACJI. PREZYDENT MARIUSZ WOŁOSZ WRĘCZYŁ STYPENDIA W DZIEDZINIE KULTURY.

MARCIN HAŁAŚ

Laureaci stypendiów prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury za rok 2024

Marcin Hałaś

Można o nich powiedzieć „dziesięciu twórczych i wspaniałych". Złożyli projekty, które przekonały komisję i w rezultacie otrzymali stypendia prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury na rok 2024. Mariusz Wołosz spotkał się z laureatami (a konkurencja była spora, bo wpłynęło około 40 propozycji) w środę 28 lutego w galerii „Pod sztrychem" Młodzieżowego Domu Kultury nr 1. Wręczył dyplomy przyznania stypendium, a naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego Krystyna Jankowiak-Markwica przedstawiła wybrane projekty.

Stypendia są dla twórców o różnym dorobku. Symbolem wydaje się fakt, że Tomasz Herisz jest jeszcze studentem, natomiast Nina Nowara-Matusik doktorem habilitowanym i profesorem Uniwersytetu Śląskiego. Pani profesor w ramach stypendium przetłumaczy z języka niemieckiego i przygotuje do publikacji nieznane w Polsce opowiadanie „Unter Tage" („Na dole") pióra bytomskiego pisarza i górnika Josefa Wiessalli.

W tym roku wśród stypendystów większość stanowią ludzie pióra. Dostaną pieniądze - bo stypendia mają charakter finansowy - na napisanie nowych książek: od powieści do prac dokumentalnych. I tak Adrian Katroshi napisze w języku śląskim rzecz pod tytułem „Utropy Micyny 2". To będzie kontynuacja książki „Utropy Micyny. Dyć niy kożdy superbohater nosi płała." Dodajmy, że Katroshi jest m.in. scenarzystą pełnometrażowego filmu fabularnego „Zgorszenie publiczne", w którym jedną z głównych ról zagrała Dorota Pomykała.

Z kolei Anna Meiser przygotuje książkę o życiu literackim i kulturalnym Bytomia w latach 1945-70, a projekt Anny Seemann-Majorek ma na celu napisanie 10 bajek o bytomskich kobietach pt. „O Bytomiankach - bajki Bytomianki, czyli kobiecy pierwiastek Bytomia". Laureatkami stypendiów zostały także artystki związane z Teatrem Rozbark oraz Centrum Sztuki Współczesnej Kronika. Będą również projekty dotyczące nowych technologii oraz popularyzujące turystykę industrialną w naszym mieście.

Na spotkanie zostali zaproszeni także ubiegłoroczni stypendyści. Oni z kolei opowiedzieli, co zrobili w ramach stypendium. A były to różne projekty. Mateusz Hyla stworzył grę komputerową, której świat umiejscowił w realiach średniowiecznego Śląska i Bytomia. Magdalena Wesołowska namalowała cykl obrazów pod tytułem „Abstrakcyjne pejzaże Śląska", Agnieszka Tyńska-Kowalska prowadziła warsztaty muzyczne, a Jakub Pszoniak warsztaty poetyckie dla młodzieży z „Sikoraka", czyli IV LO im. Bolesława Chrobrego. ■

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Piątek i niedziela - 8 i 10 marca, godz. 19: G. Donizetti - **„Napój miłosny"**.
Niedziela 10 marca, godz. 16: Spotkanie z cyklu **„Opera blisko ciebie. Porozmawiajmy o operze"**. Goście spotkania: Waldemar Zawodziński i Janina Niesobska. Sala koncertowa im. Adama Didura.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 8 marca: **Kobiecy Bytom.** Godz. 18: Koncert i występ taneczny. Godz. 19.45: Projekcja filmu „Mafia Mamma".
Sobota 9 marca, godz. 18: **Aga Zaryan** śpiewa Szymborską i nie tylko - koncert.
Sobota 9 marca, godz. 19: **„Projekt Wenus"** - spektakl improwizowany.

BECEKINO

4 - 7 marca, godz. 19.30: **„Anatomia upadku"** (thriller, pod. Francja).
4 - 7 marca, godz. 16.45: **Impresjoniści"** (biograficzny, melodramat, prod. Francja).
4 - 7 marca, godz.19: **„Czasem myślę o umieraniu"** (dramatokomedia, romans, prod. USA).
Bohaterką filmu „Czasem myślę o umieraniu" jest samotna Fran. Życie do bólu uporządkowanej kobiety wypełnia monotonia, a każdy dzień wygląda dokładnie tak samo. Kobieta zaczyna rozmyślać o własnej śmierci. Wtedy nowy kolega z pracy Robert,
4 - 5 marca, godz. 17: „**Bracia ze stali"** (dramat, prod. USA,/Wielka Brytania).
6 i 7 marca, godz. 17: **„Dobrzy nieznajomi"** (melodramat fantasy, prod. USA/Wielka Brytania).
8 - 21 marca, godz. 17: „**Biała odwaga"** (dramat wojenny, prod. Polska).
8 - 14 marca, godz. 17.15: **„Królowa chaosu"** (dramatokomedia, prod. Szwecja/Norwegia).
8 - 14 marca, godz. 19: „**Lepsze jutro**" (dramatokomedia, prod. Włochy/Francja).
8 - 14 marca, godz. 19.30: **„Strefa interesów"** (dramat wojenny, koprodukcja: Wielka Brytania, Polska, USA).
9 i 10 marca, godz. 14: „**The Chosen 4: Wybrani odc. 7-8"** (serial biblijny).
Sobota 9 marca, godz. 14.30: **Krótkometrażowe filmy** fabularne nominowane do Oscara.
Niedziela 10 marca, godz. 15.30: **Krótkometrażowe filmy** animowane nominowane do Oscara.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 9 marca, godz. 18: Panowie z „Małego Śląska" dla Pań z **koncert z okazji Dnia Kobiet**. **MH**

RADZIONKÓW

Daria ze Śląska i Sorry Boys wystąpią w Karolince

Dwa niezwykle interesujące koncerty szykują się nam w Centrum Kultury Karolinka. 16 marca wystąpi tam Daria ze Śląska, natomiast 14 kwietnia zespół Sorry Boys.

Daria ze Śląska, która znalazła się w czołówce wielu ubiegłorocznych podsumowaniach muzycznych odwiedzi Radzionków w ramach rozpoczętej jeszcze w poprzednim roku pierwszej w swej karierze trasy koncertowej. Artystka na żywo zaprezentuje utwory z pierwszej płyty "Daria ze Śląska tu była" oraz nowe numery, mające się ukazać na planowanym na wiosnę minialbumie.

Pierwsza płyta wokalistki to przede wszystkim mocne i bezpośrednie teksty oraz brzmieniowa różnorodność: od ambitnego popu po alternatywę. Po premierze wydawnictwa Daria zagrała na Orange Warsaw Festival, OFF Festivalu w Katowicach, Męskim Graniu, występowała z Kortezem i towarzyszyła Dawidowi Podsiadle. Za singiel „Gambino" była nominowana do nagrody Bursztynowego Słowika, otrzymała też prestiżową Nagrodę im. Grzegorza Ciechowskiego. Koncert artystki w Karolince rozpoczyna się o godz. 20, bilety cały czas w sprzedaży.

FB DARIA ZE ŚLĄSKA

Daria ze Śląska zagra w Radzionkowie 16 marca

Z kolei 14 kwietnia o godz. 19 na senie radzionkowskiej placówki zaprezentuje się Sorry Boys. To jeden z najciekawszych zespołów na polskiej scenie, który udanie łączy popowe kompozycje z alternatywnymi wpływami. Od początku trzon grupy stanowią Bela Komoszyńska oraz Tomasz Dąbrowski i Piotr Blak. Zespół wydał sześć płyt i zagrał kilka tras koncertowych, wystąpił również na najważniejszych polskich festiwalach muzycznych, m.in. na Open'er Festival, Orange Warsaw Festival, Olsztyn Green Festival, Jarocin Festival oraz na Męskim Graniu.

Program koncertu będzie oparty na utworach z dwóch ostatnich albumów: „Renesans", „Moje serce w Warszawie", ale nie zabraknie także największych przebojów Sorry Boys. **IZO**

eprasa.pl f92e67731d

Czarno-żółtym Metrorowerem pojeździmy sobie po Metropolii

JUŻ LATEM BĘDZIEMY MOGLI SKORZYSTAĆ Z NOWEGO ŚRODKA TRANSPORTU I JEŹDZIĆ NIM NIE TYLKO PO BYTOMIU, ALE TEŻ PO 30 INNYCH MIASTACH GÓRNOŚLĄSKO ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII. CHODZI O METROROWER, A DOKŁADNIEJ NAJNOWSZY MODEL SMARTBIKE 2.0, KTÓRY JEST LŻEJSZY, ZWINNIEJSZY, DYNAMICZNIEJSZY I WYGODNIEJSZY NIŻ DOTYCHCZASOWEGO.

BYTOM.PL

Tomasz Nowak

Uruchomienie Metroroweru, czyli największego w Polsce i trzeciego co do wielkości w Europie systemu miejskich wypożyczalni rowerów ogłoszono podczas ostatniej sesji zgromadzenia Metropolii: – GZM została powołana, aby integrować to, co nie ma granic i nie ingerować w to, co powinno pozostać lokalne, co ma swoją unikalną tożsamość. Powstała w regionie, w którym innowacje zawsze ułatwiały ludziom życie. Rozwiązania te nie zawsze są łatwe do wdrożenia, ale warto i chcemy to robić. Taki właśnie jest Metrorower – mówił podczas sesji Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu GZM.

Metrorowerem będziemy mogli jeździć po miastach GZM, nie bacząc na ich granice i nie przejmując się nimi. Zastąpi on wszystkie wcześniej znane systemy rowerów miejskich. W efekcie stanie się stałym elementem transportu GZM, a to oznacza, że znajdzie się on również w taryfie. Każdy pasażer korzystający z biletu okresowego zyska możliwość bezpłatnego korzystania z Metroroweru przez pół godzin dziennie.

Równoprawny element transportu

– Rower w GZM traktujemy jak równoprawny środek transportu – mówi Kazimierz Karolczak. - Nasze rowery mają te same barwy co autobusy i to nie jest przypadek. Nie traktujemy Metroroweru jako pojazdu rekreacyjnego, chociaż i w tej roli sprawdzi się doskonale. To równoprawny element zrównoważonego transportu miejskiego, obok tramwaju, autobusu i trolejbusu.

Już w zeszłym tygodniu Metrorowery pojawiły się w ośmiu miastach Metropolii. To te, w których dotąd działał system roweru miejskiego. Chodzi o Katowice, Sosnowiec, Tychy, Gliwice, Zabrze, Chorzów, Siemianowice Śląskie oraz Czeladzi. W każdym z nich zamontowano nowe stacje wyróżniające się charakterystycznym, czarno-żółtym oznakowaniem Metroroweru. To w tych punktach wypożyczamy i zwracamy pojazdy. Elementem centralnym stacji są okazałe, wysokie totemy. Umieszczono na nich najważniejsze informacje o funkcjonowaniu systemu i cennik. Poza tym znajdziemy tam też regulamin. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii wypożyczanie i oddawanie jednośladów stanie się możliwe bez wpinania ich do stojaków.

W centrum i w dzielnicach

W naszym mieście Metrorower pojawi się do końca lipca: - W Bytomiu zostaną uruchomione 66 stacje z dostępem do 662 rowerów. Najwięcej lokalizacji stacji Metroroweru zostanie ulokowanych w Śródmieściu, ale stacje pojawią się oczywiście również w dzielnicach naszego miasta.

Pojazdy dostarcza firma Nextbike, która w zeszłym roku zawarła stosowną umowę z GZM. Reprezentujący ją Tomasz Wojtkiewicz mówi: - Powiem wprost – jesteśmy niesamowicie dumni, zaszczyceni i szczęśliwi. Ten projekt stanowi kamień milowy, nie tylko umieszczając nasz wspólny system na mapie jako największy system rowerów miejskich w Polsce i trzeci największy w Europie, z imponującą liczbą 7000 rowerów, ale także umieszczając Polskę na czele innowacji w dziedzinie bikesharingu na arenie międzynarodowej. Nasze przedsięwzięcie jest znaczącym krokiem w kierunku przyszłości transportu miejskiego, z zobowiązaniem do co najmniej 5 lat pionierskiego projektu na obszarze 31 gmin Metropolii. ■

662 rowery dla bytomian

– Metrorower to pierwsze tego typu rozwiązanie w Polsce. Doskonale uzupełni ofertę komunikacji publicznej w województwie śląskim – mówi **Mariusz Wołosz,** prezydent Bytomia. – Bytom do grona miast, w których pojawi się Metrorower dołączy latem 2024 roku. Zgodnie z założeniami, do dyspozycji bytomianie będą mieli 66 stacji rowerowych, w których znajdą się 662 rowery.

Czym jest metrorower?

Metrorower to największy system roweru miejskiego w Polsce i jeden z największych w Europie. Utworzy go 7000 rowerów i prawie tysiąc stacji. Rowery pojawią się w 31 gminach GZM. Technicznie będą to pojazdy IV generacji posiadające nadajnik GPS. Tym samym nie będziemy musieli przypinać ich do stojaków na wspomnianych stacjach.

BYTOM

Wybieramy 7 Wspaniałych na 770-lecie Bytomia

Dzisiaj drukujemy drugi kupon, na którym można głosować w plebiscycie na 7 Wspaniałych Bytomia.

Z okazji jubileuszu 770-lecia Bytomia redakcja naszego tygodnika postanowiła wyłonić 7 Wspaniałych Bytomian, z którym nasze miasto może być dumne. Chodzi o osoby żyjące, które swoją pracą i działalnością rozsławiły i promują Bytom.

Z postaci zgłoszonych przez Czytelników wybraliśmy 15 pretendentów. Teraz wszystko w Państwa rękach. Na kuponie można postawić krzyżyk przy maksymalnie 7 nazwiskach (można przy mniejszej ilości - najważniejsze, żeby wskazań nie było więcej niż 7). Wycięty kupon należy dostarczyć (osobiście lub pocztą) do siedziby naszej redakcji przy Rynku 19. Na kupony czekamy do 29 marca.

Głosowanie trwa przez cały miesiąc, kupony będziemy drukować w każdym marcowym numerze „Życia Bytomskiego". Potem podliczymy głosy i 2 kwietnia ogłosimy 7 wspaniałych Bytomia. Zapraszamy do wspólnej (poważnej) zabawy i współuczestnictwa w wyłonieniu 7 współczesnych „gigantów" 770-letniego Bytomia. **MH**

Kandydaci do grona 7 Wspaniałych Bytomia:

- ☐ 1. **Dorota Adamiec** – malarka
- ☐ 2. **Adrian Galbas** – arcybiskup katowicki
- ☐ 3. **Henryk Grychnik** – emerytowany solista Opery Śląskiej
- ☐ 4. **Dorota Kobiela-Welchman** – reżyserka nominowana do Oscara
- ☐ 5. **Waldemar Legień** – mistrz olimpijski
- ☐ 6. **Przemo Łukasik** – architekt
- ☐ 7. **Martyna Majok** – dramatopisarka, laureatka Pulitzera
- ☐ 8. **Katarzyna Moś** – piosenkarka
- ☐ 9. **Bogdan Olewicz** – autor tekstów piosenek
- ☐ 10. **Joanna Orleańska** – aktorka
- ☐ 11. **Beata Pacut-Kłoczko** – mistrzyni Europy w judo
- ☐ 12. **Dorota Pomykała** – aktorka
- ☐ 13. **Michał Probierz** – trener piłkarski
- ☐ 14. **Michał Sowa** – mistrz świata w karate
- ☐ 15. **Ewa Uryga** – wokalistka jazzowa

eprasa.pl f92e67731d

Seniorze, zadbaj o swój słuch!

BYTOM. FUNDACJA UNIA BRACKA ZNALAZŁA ŚWIETNY SPOSÓB NA UCZCZENIE PRZYPADAJĄCEGO 3 MARCA ŚWIATOWEGO DNIA SŁUCHU. TA OKAZJA SKŁONIŁA JĄ DO ZORGANIZOWANIA BEZPŁATNYCH BADAŃ SŁUCHU DLA SENIORÓW. W NASZYM MIEŚCIE ODBĘDĄ SIĘ ONE 7 MARCA. PODPOWIADAMY, JAK Z NICH SKORZYSTAĆ.

Tomasz Nowak

Wyniki specjalistycznych badań przeprowadzonych przez Światową Organizację Zdrowia w ostatnich latach z udziałem osób w starszym wieku są zatrważające: po przekroczeniu 60. roku życia przeszło połowa z nich z różnych przyczyn ma uszkodzony słuch i źle słyszy. U osób po 70. na takie poważne ograniczenia uskarża się już trzy czwarte osób.

To powoduje fatalne konsekwencje. Seniorzy nie tylko mają kłopot z tym, by się właściwie komunikować z otoczeniem, a przez to nie tylko spada komfort ich codziennego życia, ale przede wszystkim narażają się oni na niebezpieczeństwo. Często też załatwiając podstawowe sprawy muszą korzystać z pomocy innych. Co gorsza wielu chcąc uniknąć kłopotliwych, a nierzadko również upokarzających sytuacji rezygnuje z aktywnego życia i zamyka się w swoim świecie.

FREEPIK

Nie ma się czego obawiać: badanie słuchu jest bezbolesne

Skierowanie niepotrzebne

Warto zatem zadbać o odpowiedni słuch i przede wszystkim sprawdzić jego jakość. Doskonałą okazją ku temu są darmowe badania, na które zaprasza Fundacja Unia Bracka prowadząca w Karbiu przy ulicy Konstytucji 89 Przychodnię Bracką. Kto może z nich skorzystać? Wszystkie osoby mające 60 lat lub więcej, które nie badały się w ciągu ostatniego roku. Co warte podkreślenia, nie trzeba być pacjentem wspomnianej przychodni, nie potrzeba także skierowania.

Bezbolesne i nie sprawiające kłopotów badania zaplanowano na najbliższy czwartek 7 marca od godziny 9. do 15. Zainteresowani mogą się na nie zapisywać na trzy sposoby: dzwoniąc bezpośrednio do przychodni na numer telefonu - 32 395 05 13, dzwoniąc do Telefonicznej Obsługi Pacjenta tel. 32 707 67 67 lub też osobiście przychodząc do przychodni i rejestrując się w rejestracji głównej.

Czy odbierasz dźwięki?

Jaki jest cel badania słuchu? W jego trakcie mamy szansę ustalić, czy nasze uszy odbierają docierające do nich dźwięki w sposób prawidłowy, a także sprawdzić, czy właściwie rozumiemy mowę innych. Jeśli wynik okaże się niezadowalający i zostanie stwierdzony niedosłuch, trzeba określić jego wielkość i rodzaj. Dowiemy się, czy uszkodzenie jest trwałe (niedosłuch odbiorczy), czy też nadaje się do leczenia (przewodzeniowy lub mieszany ubytek słuchu). Co istotne, jeśli wystąpi taka potrzeba, od razu po badaniu można skierować badanego na rehabilitację słuchu z wykorzystaniem aparatu słuchowego.

Bezpłatne badania słuchu wykonywać będzie partner akcji, którym jest firma Audiofon. Więcej informacji należy szukać na stronie internetowej Fundacji Unia Bracka. ■

Jak często sprawdzać słuch?

Zdaniem specjalistów pierwsze badanie słuchu powinno być wykonane najpóźniej około 55. roku życia. Na pewno sygnałem ostrzegawczym, że dzieje się coś złego są sytuacje, kiedy senior coraz częściej zaczyna prosić rozmówców o powtórzenie wypowiedzi. Słuch badamy przynajmniej raz w roku.

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

OLKA FASOLKA GOTUJE

BUŁECZKI BAO Z CHRUPIĄCYM KURCZAKIEM

Aleksandra Giczewska

Pampuchy, parowańce, paruchy, pyzy drożdżowe – ilu ludzi, tyle nazw popularnych na Śląsku klusek na parze. Zwykle podawane są na słodko. Z kolei bułeczki bao to miękki i puszysty przysmak pochodzący z Chin, gdzie serwowane są zazwyczaj z kaczką, wieprzowiną czy innym mięsem. Zatem moja propozycja to ich polska wersja, którą sama odkryłam całkiem niedawno. Przygotowanie jest szybkie i bardzo łatwe, zwłaszcza kiedy korzystam z gotowych pampuchów.

Zacznij od przygotowania chrupiącej panierki. Panierkę panko połącz z mąką, a w osobnej misce roztrzep jajka. Filety z kurczaka pokrój na mniejsze kawałki i wkładaj je kolejno najpierw do jajek, a potem do suchej mieszanki. Smaż kurczaka na patelni na rozgrzanym oleju i w międzyczasie przygotuj dodatki. Pokrój ogórka w cienkie plasterki, umyj liście sałaty i poszatkuj cebulę. Wymieszaj też ketchup z majonezem. Kiedy dodatki będą gotowe, a kurczak zacznie robić się złocisty, postaw na gazie garnek z wodą, połóż na nim sito do gotowania na parze i ułóż pampuchy. Powinny być gotowe po ok. 15 minutach. Kawałki

kurczaka przełóż na chwilę na papier kuchenny, żeby odsączyć je z nadmiaru tłuszczu. Bułeczki po lekkim ostygnięciu przekrój delikatnie na pół i posmaruj wewnątrz sosem. Układaj kolejno na każdej bułeczce sałatę, kurczaka, ogórek i cebulę. Przykryj każdą bułeczkę górną częścią.

Wskazówki:

- Jeśli nie masz garnka do gotowania na parze, a posiadasz kuchenkę mikrofalową, to wystarczy ułożyć pampuchy na talerzu, skropić jeodrobiną wody i podgrzewać około 3 minut.
- Panierkę typu panko możesz zastąpić standardową panierką z bułką tartą z odrobiną pokruszonych drobno płatków kukurydzianych

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- Kluski do gotowania na parze – pampuchy (6 szt.);
- Filety z kurczaka (2 szt.);
- Panierka panko (około 1 szklanka);
- Mąka (około 1 szklanka);
- Jajka (2 szt.);
- Majonez (3 łyżki);
- Ketchup (3 łyżki)
- Dodatki: Ogórek zielony, ser żółty, sałata lodowa, czerwona cebula;
- Olej rzepakowy do smażenia.

eprasa.pl f92e67731d

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

- Janie, kiedy to ostatnio polowaliśmy na jelenia?
- Wczoraj, jaśnie panie.
- No widzisz! To dlaczego dziś na obiad znowu jest konina?
- Proszę wybaczyć, ale kucharz serwuje tylko to, co jaśnie pan raczy trafić.

- Mamusiu! Nie mam przyjaciółek. Muszę trochę przytyć.
- Dlaczego, wyglądasz świetnie!
- Właśnie dlatego.

Jaś wraca do domu z guzem na czole.
- Jasiu! Co ci się stało?! - pyta mama.
- To od myślenia. Bo myślałem, że Kacper nie trafi we mnie kamieniem.

Przychodzi baba do lekarza:
- Panie doktorze, dziękuję za wspaniałe leczenie.
- Ależ ja leczyłem pani męża, a nie panią!
- Tak, ale ja dziedziczę jego majątek...

Działkowiec pyta sąsiada:
- Co tam wczoraj za święto mieliście, że tak wszyscy tańczyliście?
- Wnusio ul przewrócił

Tomasz po naszymu

Ło fyrtaniu, fulaniu i hecuwaniu

Tomasz Nowak

Wetna sie, czyli założę się, co mało fto z Wos zno ślonskie czasowniki, ślonskie nazwy czynności, ło ftorych dzisioj napisa. Bo wiycie na tyn przikłod, co to jest scukać? To chodzi o bardzo mało przyjemne, a nawet mocno uciążliwe, potrafiące nas męczyć długimi minutami zjawisko, czyli czkawkę. A jako komuś sie scuko, to godo: „ftoś mie łobgaduje". Bo tego, że jak sie wom scuko, to musicie sie napić wody, pisać chyba sam niy musa? To ponoć tak samo pomogo po łobydwu stronach Brynicy. Tak samo jak wystraszynie tego, ftorymu sie scuko.

Niy wiym, cy na scukanie pomogo fyrtanie, ale szłoby to sprawdzić. Fytrać to kręcić, mieszać. Jak sie wom zdo, coście juz ło fyrtaniu niy roz i niy dwa cytali w „Życiu Bytomskim", to mocie recht. A to skiz tego, co we Radzionkowie co dwa lata łodbywoł się Fyrtek, czyli Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych. I jesce musicie wiedzieć, co ftoś pofyrtany, to po polsku zakręcony, a fyrlacka do miyszanio maślonki, to polska mątewka (po prowdzie tego łostatnigo wyrazu ani zech niy znoł, ino mi moja pedziała). Tako baba to skarb.

FREEPIK

Bajtle przi jedzyniu sie kidajom. To żodnego niy dziwi

Jak ftoś rod sie fyrto, to bydzie tyz rod hopsoł, czyli skakał. Ale dejcie pozór - tu chodzi raczej o podskakiwanie. Adam Małysz i Kamil Stoch niy hopsajom na nartach. Łoni na nich skokajom. A skocznia to niy ma hopsalnia.

Nojcynści hopsajom bajtle, a więc dzieci. A jak przi tym co jedzom, abo pijom to mogom sie pokidać, czyli poplamić, pobrudzić jedzeniem, czy piciem. I skuli tego zakłodo sie jym lacliki a więc śliniaki. A jak juz godomy, to bajtle dejcie sie pedzieć: abo jycie abo hopsocie. Bo jak jedno i druge, to sie niy ino pokidocie, ale jesce możecie sie udowić, czyli udławić.

A som zeście radzi, jak ftoś fulo? Dom gowa, co niy, bo fulać to opowiadać głupoty, mówić bez sensu, bredzić. Jest take fest fajne, abstrakcyjne powiedzynie po naszymu: fulos jak gyńś bez łeba, czyli opowiadasz głupoty jak gęś bez głowy. Fulać mo tyz cało mocka wyrazów bliskoznacznych. To kłycić, torbić, pipcyć gupoty, pociskac gupoty, łosprawiać opery, łosprawiać plity, Takie polskie: pleść androny,

To łostało nom jesce hecuwanie. Tu musicie fest dować pozór, bo znaczyń jest trocha. Idzie kogoś hecuwać, czyli prowokować, podpuszczać, ale hecuwać może ty baba chopa, abo chop baba. I tu już raczej chodzi o uwodzenie i to takie mało wyrafinowane. ■

Horoskop na tydzień

Baran
Merkury wraz ze Słońcem w koniunkcji będą Ci sprzyjać i dodadzą niepohamowanej energii. W bieżącym tygodniu nie poczujesz dużego zmęczenia, będziesz pełen energii. Kolejny raz przekonasz się, że Twoja intuicja Cię nie zawiedzie. Zaufaj swoim przeczuciom, ale jednocześnie działaj powoli, bez nacisku.

Byk
W tym tygodniu sprzyjają Ci Mars i Wenus. Osoby wokół Ciebie są drobiazgowe, ale bezproblemowo znajdziesz swój sposób na wielki sukces. Wykorzystaj ten tydzień, by zwolnić tempo – weź pod uwagę potrzeby ciała i duszy.

Bliźnięta
Mars i Wenus usilnie namawiają Cię na zabawę, chwilę odpoczynku i szaleństwa. Skorzystaj z tego, bo Jowisz w kwadraturze zmusi Cię do wytężonej pracy. W życiu zawodowym czekają Cię spore zmiany. Teraz gwiazdy Ci sprzyjają, by zrobić to, czego potrzebujesz, do realizacji swoich marzeń.

Rak
Merkury wraz ze Słońcem sprzyjają Twojej współpracy z Wodnikiem. Jowisz pomoże Ci podjąć trud ne decyzje. Miej na uwadze, że wiosną świat jest o wiele piękniejszy, teraz przebijesz się przez twardą i zimną powierzchnię, która do tej pory powstrzymywała twój pełny rozkwit i plany.

Lew
W tym tygodniu Mars sprzyja Twojej aktywności fizycznej — musisz więcej się ruszać, a mniej się kłócić z bliską Ci osobą. Nie warto teraz siedzieć w domu – czekają Cię nowe znajomości! W tym tygodniu skrywana od dawna prawda wyjdzie na jaw. Nie będzie ci łatwo się z tym pogodzić, ale ta wiedza jest Ci potrzebna.

Panna
W tym tygodniu będziesz wyrozumiały dla bliskich i pełen optymizmu. Kłopoty będą Cię omijać — miej się jednak na uwadze — w niedzielę czeka Cię spotkanie z kimś ważnym. Uważaj na płomień Barana, który podgrzeje twoje relacje z bliskimi. Pielęgnuj nowe znajomości, ciesz się harmonią wśród najbliższych.

Waga
W tym tygodniu Merkury doda Ci sił i wigoru, aby zrobić to, do czego przymierzasz się od dawna. Od piątku aura sprzyja długiemu odpoczynkowi – skorzystaj z chwili dla siebie. Początek wiosny zainspiruje Cię do udoskonalenia rutyny i rytuałów dbania o siebie.

Skorpion
W najbliższych dniach złośliwe osoby przekonają się, że lepiej dać Ci spokój. Mars będzie sprzyjał Twoim planom. Na początku tygodnia przeżyjesz mentalne odrodzenie i zaznasz spokoju wewnętrznego. Będzie w Tobie też artystyczna energia.

Strzelec
Wszystkie planety Cię wspierają. Słońce w najbliższym tygodniu będzie sprzyjać zabawie i pasjom. Kłopoty omijają Cię szerokim łukiem. Ognista wibracja Barana w tym miesiącu sprawi, że zaczniesz piąć się na szczyt. Teraz nie będzie dla Ciebie rzeczy niemożliwych.

Koziorożec
Przed Tobą pracowity, ale udany tydzień. Planety Ci sprzyjają, w tym tygodniu spędzisz czas z przyjaciółmi. Teraz będziesz natchniony wieloma pomysłami. To będzie dobry czas na naukę nowych rzeczy – odkryjesz swoje nowe możliwości.

Wodnik
Mars Ci sprzyja — nie martw się na zapas. Ruszaj w plener, podróżuj – Saturn w najbliższych dniach Cię z kimś pozna. Czerp teraz ze wszystkich niespodzianek ofiarowanych Ci przez los. Twoje życie zacznie się toczyć na zwiększonych obrotach.

Ryby
W tym tygodniu będziesz bardziej cierpliwa. We wtorek i czwartek przyjdą Ci do głowy najlepsze pomysły. Zgłębisz tajniki swojej wiedzy, dojdziesz do nowych wniosków, a twoje słowa zainspirują przyjaciół. Dziel się z każdym swoją mądrością, słuchaj i wspieraj.

Sudoku na dobry dzień

3			2		8	1		5
4			5	3	6	7		2
		9		4	7			8
6	9			5	4	3	2	7
	7	3		2	1	8	6	
	2		6		3			
			4					
7		5						6
9				6		4	1	

7		2				5	6	1
	3	1	4	6		7		8
8	6	9					4	3
			1	4	7	3	8	
			9	5				2
	8		2				7	
6							5	
2								
4	9	8			3	1	2	

eprasa.pl f92e67731d

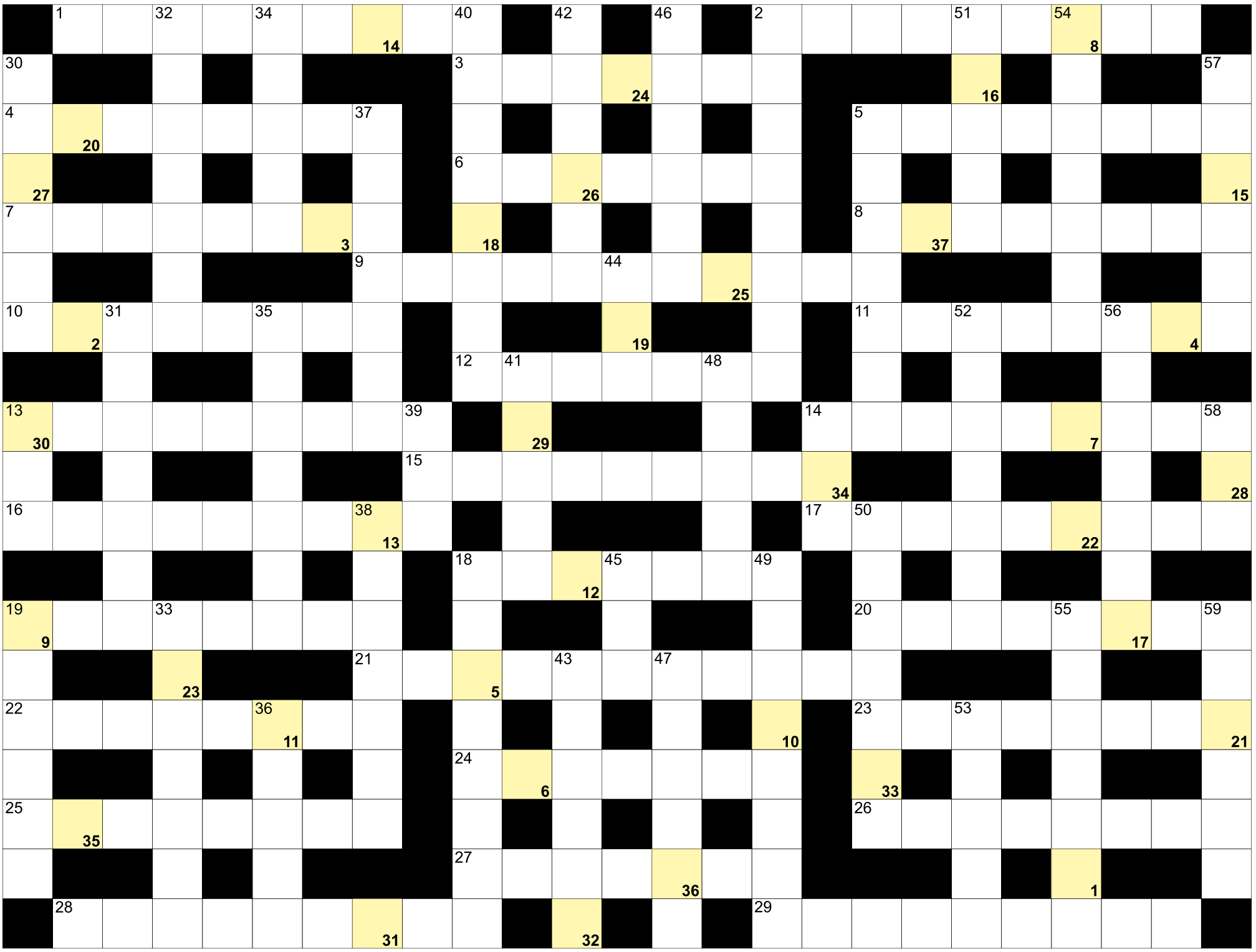

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12	13	14	15	16		17	18	19	20	21		22
23	24	25	26		27	28	29	30	31	32		33	34	35	36	37								

POZIOMO: 1) włada wieloma językami; 2) pejcz dżokeja; 3) pod palcem pianisty; 4) stolica Indonezji; 5) zmieniane niemowlętom; 6) ciemna w kosmosie; 7) inaczej karetka; 8) pomieszczenia z wanną; 9) męski hormon; 10) dziesięć litrów; 11) narkoza; 12) powieść Zygmunta Krasińskiego; 13) imię męskie; 14) polski Sejm z Senatem; 15) działanie matematyczne; 16) Abakanowicz, polska rzeźbiarka; 17) sekret; 18) słodkie z cukierni; 19) mieszają drinki klientom; 20) zdenerwowanie, wzburzenie; 21) jest nim zwrotnik Koziorożca; 22) Da Vinci, twórca "Mona Lizy"; 23) potocznie o sklepach i firmach; 24) obiektywna ocena rzeczywistości; 25) Juliusz, autor "Balladyny"; 26) długa, nudna rozprawa naukowa; 27) najjaśniejsza w gwiazdozbiorze Smoka; 28) stały klient biblioteki; 29) stolica Wysp Owczych. **PIONOWO:** 2) dawny pododdział kawalerii konnej; 5) dłuższa od ćwierćnuty; 13) waluta Kirgistanu; 14) niedopałek papierosa; 18) dzień tygodnia; 19) zbędny ciężar; 30) Śmigły-Rydz, marszałek Polski; 31) głos wydawany przez żurawie; 32) książka dla ucznia; 33) ćwiczenia wojskowe w terenie; 34) niewielkie wzniesienie; 35) dwudziesta litera alfabetu greckiego; 36) wydawane porcje żywności; 37) państwo z Wiedniem; 38) stolica Kenii; 39) rzeka w Świeciu; 40) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 41) głosują nad budżetem miasta; 42) Fidel, były dyktator Kuby; 43) tłuszcz do potraw, okrasa; 44) w nim rozprawy; 45) popularna przyprawa; 46) Bolesław, były prezydent Polski; 47) grecka bogini ukojenia bólu; 48) narzędzie do korowania drewna; 49) motyw zdobniczy stosowany w architekturze; 50) Nnamdi, były prezydent Nigerii; 51) krew lub benzyna; 52) kotlety z mielonego mięsa; 53) sen hipnotyczny; 54) czterostrunowa gitara hawajska; 55) krąg wokół głowy świętego; 56) sąsiad Francuza; 57) obywatele dla żołnierza; 58) w głębi obrazów; 59) inaczej poczet, świta.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
10

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji **41-902 Bytom, Rynek 19**

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 5 otrzymuje Pani Karolina Maziarka. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl f92e67731d

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

MONTAŻ kabin, umywalek, WC, armatury. Tel. 501-668-930.

REMONTY łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ELEKTRYK 662-721-765.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

PIT-Y ROCZNE od 30 zł; papierowo, elektronicznie, przez maila, telefon, także w domu Klienta. 603-649-877.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

REMONTY łazienek. 518-589-555.

PRANIE tapicerki, mycie okien, sprzątanie mieszkań, także po remoncie. 514-713-222.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY. Turnus Wielkanocny, 1100 zł, możliwość dowozu. 517-958-006.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI

Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

APTEKA CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie"
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00
REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

REKLAMA

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl f92e67731d

Weekend sukcesów

TAK UDANEGO WEEKENDU W TYM ROKU JESZCZE TENISIŚCI GÓRNIKA BYTOM NIE MIELI. SUKCES GONIŁ SUKCES.

Na OTK u12 w Bytomiu wygrała Pola Cichoń, a Antoni Gadzaliński był najlepszy na turnieju u18 w Bielsku. Oboje wygrali w singlu i deblu. U nas druga w singlu była Laura Mizgalska, która z uczennicą SMSP Klarą Zagórską zajęła trzecią lokatę w deblu. Poza tym Gadzaliński stworzył zwycięski duet z kolegą klubowym Dominikiem Spychalskim.

Również w Bielsku spośród naszych tenisistek triumfowały Kinga Wahl-Maniecka oraz Maja Nieradzik, Kinga była też trzecia w singlu. Na uwagę zasługują poza tym ćwierćfinały w singlu dla Poli Kasprzak (HPP), Magdaleny Lisik (OTK u18), czy też Klary Zagórskiej (OTK u12). Do tego Julia Marzec po świetnej grze zdobyła drugie miejsce podczas SCT w Pszczynie. **IZO**

Play-offy na lodzie

W MHL PO KILKUTYGODNIOWEJ PRZERWIE PRZYSZEDŁ CZAS NA NIE POZWALAJĄCE NA POTKNIĘCIA SPOTKANIA FAZY PLAY-OFF. HOKEIŚCI POLONII BYTOM RYWALIZUJĄ W PARZE Z MKS CRACOVIĄ.

Nasi przystępują do tego dwumeczu w roli zdecydowanych faworytów, wszak pewnie wygrali sezon zasadniczy. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w najbliższą środę w Krakowie. Rewanż o godz. 17 w sobotę 9 marca na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. Obecność jak zawsze wspomagających swym dopingiem kibiców obowiązkowa.

Nawet nie dopuszczamy takiej myśli do głowy, ale gdyby było trzeba, to decydujące starcie czeka zespoły dzień później. W innych parach rywalizują Sokoły Toruń z Podhalem Nowy Targ, Fudeko Gdańsk z SMS PZHL Katowice, a także oświęcimskie Niedźwiadki z Naprzodem Janów. Mecze półfinałowe zaplanowano na 13 marca.

A nasze hokeistki czekają na wyznaczenie daty pojedynków o mistrzostwo. Zmierzą się w nich z Kojotkami Janów. **AURE**

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

Całe miasto uprawia karate

SZOMBIERKI. PÓŁ TYSIĄCA GŁÓWNIE MŁODYCH OSÓB POJAWIŁO SIĘ W HALI NA SKARPIE, BY WZIĄĆ UDZIAŁ W CZWARTEJ EDYCJI IMPREZY „BYTOM MIASTEM KARATE". JAK ZWYKLE Z ROZMACHEM I W POMYSŁOWY SPOSÓB PRZYGOTOWAŁ JĄ BYTOMSKI KLUB KARATE TRADYCYJNEGO IPPON.

Tomasz Nowak

BYTOM.PL

Bytom Miastem Karate to niezwykłe wydarzenie sportowe

Prowadzony przez Janusza Sowę klub za każdym razem zgłasza swój popularyzujący karate oraz zdrowy styl życia projekt w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego i za każdym razem zdobywa na niego pieniądze. Ostatnią edycję tego ciekawego wydarzenia połączono z Mistrzostwami Województwa Śląskiego w Karate Tradycyjnym.

- Bytom Miastem Karate to wydarzenie składające się z kilku części: otwartego treningu, a dla karateków zawodów oraz seminarium. W tym roku treningi poprowadziła sensei Iwona Karwacka - prawdopodobnie najlepsza polska zawodniczka w kata ubiegłych dekad, trenerka kadry narodowej i wybitna pedagog – mówi Sowa. - Takie wydarzenie to zawsze olbrzymi impuls do rozwoju dla wszystkich trenujących karate, a wiedzę zdobytą podczas seminarium można od razu przenieść na swoje starty w Mistrzostwach Województwa.

Pięciuset uczestników imprezy nie miało powodów do narzekania na nudę, by organizatorzy zapewnili mnóstwo zróżnicowanych atrakcji. Były warsztaty i konkursy dla wszystkich oraz animacje, gry i zabawy dla najmłodszych. Karate w tym przypadku umieć nie trzeba było, liczyła się natomiast chęć dobrej zabawy i sportowej rywalizacji z innymi.

Z kolei w ramach towarzyszących wydarzeniu Mistrzostw Województwa Śląskiego w Karate Tradycyjnym zobaczyliśmy między innymi prezentacje zawodników zarówno z rocznika 2017, jak i młodszych. Poza tym w bardzo widowiskowy sposób zaprezentowali się pokazujący swoje olbrzymie doświadczenie oraz umiejętności seniorzy. W walkach i pokazach uczestniczyły zarówno kobiety, jak i mężczyźni, a wśród konkurencji, w których rywalizowano były: kihon w ruchu, kata, kumite, kumite kogo i jiyu kumite. Łącznie w mistrzostwach wzięło udział ponad 200 uczestników.

Bytomianie jak to mają w zwyczaju całkowicie zdominowali zawody, pokazali klasę i na niewiele pozwolili reprezentantom innych ekip. W efekcie na podium stawali tłumnie Spośród bytomian po złote medale sięgnęli: Aleksander Kania, Maja Kandzia, Alicja Lech, Piotr Florek, Aleksandra Lagosz, Filip Pakuła, Marcelina Sitko, Zuzanna Zagrodnik, Alicja Słowińska, Fabian Widera, Tomasz Buczyński, Kacper Kania, Filip Brol, Antonina Woroniecka, Marcel Gołąbek, Wojciech Zdebel, Amelia Wierzbicka, Milena Dudczak, Julia Łyczko, Julia Pogoda, Mateusz Warmus, Magdalena Różyło, Izabela Lech, Marta Wiśniewska-Pietrołaj, Szymon Musioł, a także Wojciech Kres. Było też sporo medali i srebrnych i brązowych.

Bytomskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej

TACY SAMI

KRS 0000019510

www.wtz.bytom.pl

1,5%

REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d

Boisko Polonii zyska drugą trybunę. Będzie całkowicie zadaszona

BYTOM. W MINIONYM ROKU ODDANO DO UŻYTKU USYTUOWANE PRZY ULICY PIŁKARSKIEJ NOWE BOISKO BYTOMSKIEJ POLONII. BYŁ TO PIERWSZA CZĘŚĆ TEJ WIELKIEJ INWESTYCJI. EFEKTY DRUGIEJ POZNAMY W ROKU PRZYSZŁYM. POJAWI SIĘ DRUGA, CAŁKOWICIE ZADASZONA TRYBUNA, DOKOŃCZONE TEŻ ZOSTANĄ PRACE W BUDYNKU KLUBOWYM.

BYTOM.PL

Tak po zbudowaniu drugiej trybuny będzie się prezentowało boisko Polonii Bytom

Tomasz Nowak

Władze naszego miasta oraz kierownictwo Polonii są zgodne: to historyczny moment i historyczne przedsięwzięcie. W miniony poniedziałek podczas sesji bytomscy radni zdecydowali o zabezpieczeniu w budżecie miasta środków na realizację drugiego etapu inwestycji. W zeszły czwartek zaś zarządzająca obiektem spółka Bytomski Sport ogłosiła przetarg mający wyłonić wykonawcę prac, a jej prezes, Sławomir Kamiński oraz prezydent Mariusz Wołosz spotkali się z dziennikarzami, by opowiedzieć, co nas czeka przy Piłkarskiej.

- Cieszymy się, że już kolejny raz samorząd poparł ważną inicjatywę, jaką jest rozwój sportu w Bytomiu. Już teraz, po przenosinach na ul. Piłkarską widać gołym okiem ogromne możliwości jakie daje nowa infrastruktura. Poziom szkolenia w Akademii stale się podnosi, czego dowodem jest m.in. otrzymanie Złotej Gwiazdki. Obiekt jest doceniony przez naszych młodych zawodników, ich rodziców oraz kadrę trenerską – mówił Sławomir Kamiński. Dodawał też: - Realizacja i ukończenie drugiego etapu pozwoli na poszerzenie naszych możliwości, na czym bez wątpienia skorzystają kolejne pokolenia bytomian.

2200 miejsc dla kibiców

Z kolei prezydent Wołosz komentował: - Spółka Bytomski Sport Polonia Bytom ogłosiła dziś postępowanie na dokończenie prac przy ul. Piłkarskiej. Do realizacji pozostała budowa drugiej zadaszonej trybuny oraz wykończenie dwóch kondygnacji budynku klubowego. Dzięki temu z obiektu w pełni będą mogli korzystać nie tylko piłkarze, ale też kibice. To kolejny ważny moment w historii Polonii Bytom. Wspomniana trybuna zostanie wykonana z żelbetu. Wraz z trybuną już istniejącą zapewni ona 2200 miejsc dla kibiców.W części dziś wykorzystywany budynek klubowy wzbogaci się o pomieszczenia dla sekcji e-sportu, znajdzie się też miejsce na muzeum Polonii Bytom. Prócz tego przewidziano pomieszczenia biurowe dla pracowników, a także kawiarenkę z tarasem dla rodziców. Przebywając na nim będą oni mogli z góry oglądać, jak ich pociechy grają i jakie postępy czynią.

Natomiast środkowe piętro zajmą zawodnicy pierwszej drużyny, a całość zostanie dostosowana do wymogów określonych w podręczniku licencyjnym PZPN. Jak przekonują działacze klubu, ukończenie inwestycji pozwoli na jeszcze większy rozwój już teraz mającej półtora tysiąca podopiecznych Akademii. Z tego zaś z czasem powinien konkretne korzyści czerpać pierwsza, zasilana nowymi piłkarzami drużyna.

Zaprojektują i zbudują

Drugi etap inwestycji ma być realizowany w formule „Zaprojektuj i buduj". Czekają nas zatem dwie fazy: projektowa, która zajmie około 4 miesiące i wykonawcza. Czas trwania tej drugiej zależy od wybranej oferty, a także terminów procedury przetargowej. Jak jednak zapowiadał prezydent Wołosz. inwestycja zostanie ukończona do kilkunastu miesięcy od momentu zawarcia umowy. I co ważne, trwające roboty zupełnie nie ograniczą sposobu funkcjonowania obiektu. Piłkarze drugiej ligi oraz dzieci i młodzież mają z niego korzystać na takich samych zasadach, jak obecnie.

Przypomnijmy, że podział przedsięwzięcia na dwie części zakładano od jego początku. Gdyby tego nie zrobiono i zdecydowano się budować boisko od początku do końca bez przerwy, to na rozpoczęcie dzieła czekalibyśmy do teraz. O tym, że to o wiele gorsze rozwiązanie nie trzeba dzisiaj, kiedy ma się w pamięci to, co się już wydarzyło przekonywać. Wystarczy przypomnieć, że już od wielu miesięcy piłkarze grają na nowym obiekcie, a dzieci i młodzież z Akademii Piłkarskiej Polonii mogą ćwiczyć w komfortowych warunkach. Tego wcześniej bardzo im brakowało, na co uwagę zwracali chociażby ich rodzice. ■

Nowa siłownia już działa

BYTOM.PL

Prezes Sławomir Kamiński i prezydent Mariusz Wołosz podczas zorganizowanego w miniony czwartek spotkania opowiadali nie tylko o budowie trybuny, ale równocześnie uroczyście oddali do użytku usytuowaną w budynku klubowym nowocześnie wyposażoną siłownię. Sprzęt do niej sprowadzono dzięki współpracy Polonii ze Szkołą Podstawową Mistrzostwa Sportowego w Bytomiu oraz V LO Mistrzostwa Sportowego im. Kamili Skolimowskiej.

JUDO GKS CZARNI BYTOM 1966
SPONSOR PLUS Sp. z o.o.
www.sponsorplus.pl
Czarni Bytom partnerem stron sportowych w Życiu Bytomskim
REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d

Polonia gra dobrze i oddala się od strefy spadkowej

BYTOM, RADZIONKÓW. PIŁKARZE BYTOMSKIEJ POLONII WYGRALI 3:1 Z REZERWAMI ZAGŁĘBIA LUBIN I CORAZ BARDZIEJ ODDALAJĄ SIĘ OD STREFY SPADKOWEJ. NA WIOSNĘ PREZENTUJĄ SIĘ NAPRAWDĘ BARDZO DOBRZE, A W SUMIE NIE DALI SIĘ POKONAĆ JUŻ OD PIĘCIU SPOTKAŃ.

Tomasz Nowak

Mecz z lubinianami nasi stoczyli w minioną sobotę. Rozpocząć go lepiej nie mogli, bo już po dwóch minutach wyszli na prowadzenie. Po dobrze wykonanym rzucie rożnym Lucjan Zieliński dograł do Tomasza Gajdy, a ten precyzyjnym uderzeniem głową pokonał bramkarza gości.

Szybko zdobyte prowadzenie dodatkowo napędziło i tak już aktywnych niebiesko-czerwonych. Ich akcje były składne, pomysłowe i prowadzone z polotem oraz sporym rozmachem. Raz za razem stwarzali oni dogodne okazje do podwyższenia wyniku i oddawali strzały. Zagłębie w tej części spotkania pozostawało w głębokim cieniu skupiając się przede wszystkim na obronie.

BS POLONIA BYTOM

Trzy razy cieszyli się podczas ostatniego meczu zawodnicy Polonii

Samobój obrońcy

Na efekty tej przewagi nie trzeba było długo czekać. W minucie 12. po kolejnym potężnym zamieszaniu pod bramką przyjezdnych ich zawodnik przypadkowo wpakował piłkę do własnej bramki. 2:0 dla Polonii i pełna kontrola nad wydarzeniami na boisku.

Reszta pierwszej części pozostanie w pamięci kibiców głównie ze względu na seryjnie przydzielane przez sędziego kartki. Czerwoną za komentowanie jego decyzji ujrzał nawet trener naszych bramkarzy Mirosław Kuczera.

W drugiej odsłonie bytomianie nie mieli już takiej przygniatającej przewagi, bo piłkarze z Lubina zaczęli spisywać się o wiele lepiej. Ale to nasi postawili kropkę nad i. Osiem minut przed ostatnim gwizdkiem wprowadzony po przerwie Dawid Wolny po kolejnej bardzo ładnej akcji całego zespołu strzelił na 3:0. Zagłębie wprawdzie już w następnej akcji odpowiedziało golem kontaktowym, ale na więcej już nasi nie pozwolili.

Byle do przodu

Kolejne trzy punkty stały się faktem, strefa spadkowa coraz dalej, coraz więcej spokoju w klubie, choć nikt nie napawa się dotychczasowymi sukcesami, bo jeszcze wiele pojedynków do rozegrania, wiele punktów do zdobycia. W najbliższy piątek do Bytomia przyjedzie ekipa GKS Jastrzębie. Podtrzymanie dobrej passy jak najbardziej pożądane, a mecz to bardzo istotny, bo rywal jest niżej w tabeli. Można zatem znowu się wyrwać do przodu.

Polonia w ostatnią sobotę zagrała w następującym ustawieniu: Szymkowiak – Pochcioł (Brzozowski 49'), Piekarski, Farbiszewski – Stefański (Cichocki 52'), Ściślak, Gajda, Romanowski (Szmigiel 46') – Zieliński (Steblecki 74'), Wojtyra (Wolny 74'), Andrzejczak. ■

IV liga zaczyna grę

Kończy się zima dla czwartoligowców. 9 marca kluby wracają do gry o punkty. Walczyć od początku jest o co, bo reorganizacja ligi sprawia, że spadkowiczów będzie sporo. Szombierki Bytom inaugurują rundę wiosenną u siebie meczem ze Spartą Katowice. Z kolei Ruch Radzionków podejmie Dramę Zbrosławice. W minioną sobotę nasze kluby rozegrały ostatnie sparingi. Zieloni zremisowali bezbramkowo z Orłem Łękawica, zaś Cidry pokonały AKS Mikołów 2:1. Gole wbili Szromek i Zalewski.

REKLAMA

eprasa.pl f92e67731d